

Protokół Nr XLV/05
z Sesji Rady Miejskiej Dąbrowy Górniczej
z dnia 7 września 2005 roku od godz. 13.00 do godz. 15.00

- I.** Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma, który powitał gości, Prezydenta Miasta, pracowników Urzędu Miejskiego, mieszkańców Dąbrowy Górniczej, radnych oraz prasę.

Przewodniczący R. Koćma na podstawie listy obecności stwierdził quorum.

Zaproponowany porządek obrad przyjęto. Wynik głosowania: **25 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzym.**

- II.** Na sekretarza obrad wybrano Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej Józefa Juroffa (wyraził zgodę)
Wynik głosowania: **24 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzym.**

III. Część merytoryczna

Ad. pkt. 1. Informacja „Nemo Wodny Świat Dąbrowa Górnicza” Sp. z o.o. na temat:

- a) aktualnej sytuacji ekonomiczno – finansowej Spółki wraz z analizą przyczyn
- b) zaległości w regulacji zobowiązań Spółki z tytułu obsługi kredytu inwestycyjnego oraz warunków BOŚ S.A. w sprawie spłaty zaległości i planu ich uregulowań,
- c) projektu programu naprawczego Spółki.

Głos zabrała Prezes Zarządu „Nemo Wodny Świat Dąbrowa Górnicza” Sp. z o.o. pani Elżbieta Pawłowska.

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Spółka NEMO-Wodny Świat od początku swojego powstania borykała się z problemami finansowymi. Aktualna sytuacja Spółki jest trudna z uwagi na niską płynność finansową. Spółka okres 6 m-cy br. zamknęła stratą 1.105.373,27 zł przy zysku na działalności operacyjnej + 205,55 tys. zł. . Powodem tego jest przede wszystkim strata za lata ubiegłe w kwocie narastająco 3.768,73 tys. zł co powoduje ubytek wolnych środków pieniężnych o 1.820,59 tys. zł od początku działalności Spółki do końca 2004 r. Należy stwierdzić iż mimo niskiej płynności finansowej w roku bieżącym jej wskaźniki są znacznie lepsze i korzystniejsze niż w analogicznym okresie roku ubiegłego i tak przychody z działalności podstawowej wynoszą za 7 m-cy 2005r 4.681,41 tys. zł przy 3.505,96 tys. zł w analogicznym okresie roku ubiegłego. Koszty niezależne od wielkości przychodów tzw. koszty stałe na które składają się: obsługa kredytu, amortyzacja ,podatki, media i wynagrodzenia stanowią ponad 80% ogólnych kosztów Spółki. Koszty odsetek od kredytu, stanowią aż 25,7 % kosztów stałych.

Istotną przyczyną aktualnej sytuacji finansowej jest obok ewidentnych strat z okresu inwestycji fakt iż Spółka podjęła działalność z opóźnieniem 6 miesięcznym przy obciążającym ją obowiązku spłaty rat kredytowych już od stycznia 2004r a więc bez prolongaty na okres w którym Spółka mogła by wypracować przychody zapewniające prawidłowe regulowanie kredytu jak również prowadzić szerokie działania marketingowe. Działania te od samego początku Spółki w skutek problemów finansowych mogły być realizowane w minimalnych wielkościach około 1/30 przychodu Spółki podczas gdy w tego

typu Aquaparkach w krajach Europejskich wydatki na marketing sięgają nawet 1/4 przychodów. Niskie kwoty wydatków na działania marketingowe a także wyższe od planowanych koszty obsługi technicznej spowodowały iż już od miesiąca lutego 2004r. nastąpiły problemy z terminową realizacją umowy kredytowej. Spółka od 01.01.2004r. do 07.2005 r. wpłaciła do BOŚ z tytułu rat kredytowych i należnych od nich odsetek ogółem kwotę 5.754.339,67zł. Koszt obsługi kredytu tylko w 2005r. poniesiony przez Spółkę do 30.04.2005r. wyniósł 1.055.205,00 tys. zł przy czym w chwili obecnej z uwagi na brak środków pieniężnych pozostało do spłacenia 1.069.770,99 zł.

Zarząd Spółki już w miesiącu maju 2004r. znając realne zagrożenia wynikające ze zbyt wysokich obciążeń finansowych doprowadził do podpisania aneksu do umowy kredytowej w rezultacie którego wydłużono termin spłat kredytu do 2018 r. zmniejszając tym samym wysokość rat kredytowych, dostosowując je do realnych możliwości Spółki. Jednakże po przeprowadzonej analizie przychodów po pierwszym półroczu 2004r. prowadzenia działalności przez Spółkę wystąpiła potrzeba poszukiwania dalszych możliwości obniżenia kosztów Spółki i tak w dniu 14 października 2004r. Zarząd Spółki wystąpił do Banku Ochrony Środowiska o przewalutowanie kredytu inwestycyjnego z PLN na CHF co zmniejszyłoby wysokość odsetek należnych od kredytu o około 50% a tym samym zmniejszyło koszty finansowe Spółki. W grudniu 2004r Spółka przedstawiła Radzie Miejskiej informacje na temat zmiany umowy kredytowej poprzez przewalutowanie kredytu.

W przedstawionych przez Spółkę materiałach wykazano oszczędność w kosztach finansowych rzędu 10,11 mln zł do końca spłaty kredytu tj. 2018 r. Planowany zysk w latach 2005-2006 miał wynieść około 3,8 mln zł zgodnie z czym plan finansowy Spółki na rok 2005 zamknąłby się stratą brutto wynoszącą tylko 131,10 tys. zł Spółka przedstawiła również wariant bez przewalutowania, którego efektem byłaby strata roczna wynosząca 2.363,49 tys. zł. W dniu 30 grudnia 2004r. Rada Miejska podjęła w tym temacie uchwałę akceptującą powyższe działania. Do chwili obecnej jednakże w skutek ciągłych zmian decyzji w tym zakresie przez BOŚ nie możemy zrealizować przewalutowania tak więc strata do 30 czerwca 2005r. jest dokładnie równa połowie straty rocznej wykazanej w wariantcie bez przewalutowania kredytu. O zagrożeniach wynikających z braku zgody na przewalutowanie kredytu a w konsekwencji braku możliwości spłaty rat kredytowych Bank oraz wspólnicy zostali poinformowani pismem z dnia 27 kwietnia 2005r. Następną propozycją Zarządu Spółki było wystąpienie do Gminy Dąbrowa Górnicza w styczniu 2005r z propozycją wykupu działki na której gmina rozpoczęła inwestycje. Uzyskane środki ze sprzedaży miały być przeznaczone na spłatę kredytu. W miesiącu sierpniu Spółka wprowadziła drastyczny program naprawczy, za podstawę wyjścia którego przyjęto przedstawiony Radzie Nadzorczej i Wspólnikom wariant planu finansowego Spółki mówiący o braku przewalutowania kredytu, niesprzedanie działki oraz braku kontynuacji realizacji programu na rozpytywanie dzieci i młodzieży szkolnej. Opracowany plan naprawczy zmierzać ma do zmniejszenia straty Spółki. Harmonogram działań naprawczych Spółka rozpoczęła już w od końca miesiąca sierpnia a pierwsze jego efekty rozpoczną się od miesiąca października. Program ten został jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie przez Radę Nadzorczą w dniu 12 sierpnia 2005r. /uchwała załączeniu do wypowiedzi/. Podstawowymi jego założeniami jest zmniejszenie kosztów poprzez m. innymi obniżenie funduszu płac, wydzierżawienie części obiektu o najniższej rentowności, wykonanie inwestycji i remontów mających za zadanie systematyczną obniżkę kosztów ponoszonych na media, zwiększenie przychodów poprzez sfinalizowanie sprzedaży działki, dalszej realizacji gminnego programu dla dzieci i młodzieży szkolnej, utworzenie lig bowlingowych, zwiększenie ilości programów prozdrowotnych w oparciu o współpracę z gminą Dąbrowa Górnicza oraz gminami ościennymi, poszerzenie usług cateringowych, doprowadzenie do pełnego wykorzystania bazy „NEMO” przez MMKS, zapewnienie stałych imprez masowych na terenie obiektu przy współudziale gminy,

zwiększanie systematyczne przychodów poprzez ciągłe pozyskiwanie klientów instytucjonalnych. Istotnym w tym programie jest również dokonanie uzgodnień z wierzycielami co do terminów spłat zadłużenia, doprowadzenie do stabilizacji warunków ekonomicznych ze strony BOŚ na określonych warunkach na okres działań naprawczych przy współudziale gminy, rozeznanie stanu prawnego Spółki i określenie jej możliwości restrukturyzacji ekonomicznej i finansowej oraz analizie funkcjonowania urządzeń i sprawdzenie umów pod kątem gwarancji i rękojmi. Jednakże program ten wprowadzony w końcu 2005r. pomimo sporych oszczędności nie doprowadzi do wyjścia z wyniku ujemnego. Przewidywany wynik za 2005r. po realizacji programu naprawczego a nie uwzględniający przychodu ze sprzedaży działki i realizacji programu dla dzieci i młodzieży szkolnej przez gminne Dąbrowa Górnicza zamykałby się stratą 2.199,39 tys. zł. W tym miejscu należy podkreślić, iż gdyby jednak Gmina zdecydowała się na wykup gruntu od Spółki firma nasza uzyskałaby na koniec 2005r. wynik dodatni. Sytuacja terenu proponowanego do sprzedaży na dzień dzisiejszy po wybudowaniu drogi „ścieżek rowerowych” oraz ulokowaniu w gruncie mediów spowodowała iż grunt stał się dla Spółki bezwartościowy i trudny do sprzedania obcemu inwestorowi przy obecnej infrastrukturze. Natomiast Spółka będąc jego właścicielem płaci gminie podatek od nieruchomości w tym za grunt z którego nie może skorzystać ani sprzedać. Reasumując, w związku z niespłaceniem kredytu inwestycyjnego istnieje realne zagrożenie jego wypowiedzenia przez Bank w dniu 15.09.2005r. Można zapobiec temu poprzez wykup działki przez Urząd Miasta i dalsze realizowanie programów dla dzieci i młodzieży. Będzie to w interesie wszystkich zainteresowanych stron tj. Gminy Dąbrowa Górnicza, BOŚ oraz Spółki, której sprzedaż gruntu pozwoli na natychmiastowe uregulowanie zaległości wobec banku, innych wierzycieli oraz na prowadzenie znacznie szerszych działań marketingowych, które w rezultacie przełożą się na wzrost przychodów Spółki”.

Ad. pkt. 2. Opinia Rady Nadzorczej „Nemo Wodny Świat Dąbrowa Górnicza” Sp. z o.o. na temat projektu programu naprawczego proponowanego przez Zarząd Spółki.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Nadzorczej „Nemo Wodny Świat Dąbrowa Górnicza” Sp. z o.o. pan Tytus Żurek.

cyt.: „Po zapoznaniu się z wynikami Spółki Rada Nadzorcza w pierwszej kolejności stwierdził, że Spółka nadawałaby się do upadłości bo taki jest stan na dzień dzisiejszy tej Spółki. Chociaż upadłość tej Spółki nie załatwiałaby problemu dla gminy, która jest już obciążona tematem tego podmiotu gospodarczego. Dlatego też jako Rada Nadzorcza wystąpiliśmy do Zarządu o przedstawienie programu naprawczego, któryby satysfakcjonował sytuację gospodarczą tego też podmiotu. Na dzień 12 sierpnia Rada Nadzorcza otrzymała program naprawczy zredagowany przez obecny Zarząd tej Spółki. W programie tym były ujęte dwa zasadnicze nurty. Pierwszy nurt to zwiększenie przychodów Spółki co jest istotną sprawą na dzień dzisiejszy jako element ekonomiczny, drugą częścią było zmniejszenie kosztów co w sumie w bilansie dałoby jakieś rezultaty dodatnie z działalności tego podmiotu. Głównymi składnikami kosztów jeżeli chodzi o tą Spółkę był to system płacowy czyli fundusz płac i cały układ związany z płacami, który nie był motywacyjny na dzień dzisiejszy i to należało zrobić. Ten element kosztów znalazł się w programie naprawczym Spółki w połączeniu z regulaminem płacowym, który jest niezbędny takiej sytuacji. Również w programie naprawczym znalazła się analiza kosztów związanych zakupami, z usługami w zakresie utrzymania tego typu podmiotu i z długami jakie były narastająco związane z tą Spółką a nie było jeszcze podpisanych umów, porozumień spłaty tych długów i odsetek. Na dzień dzisiejszy w programie to wszystko zostało ujęte. Program bilansował się wynikiem 62349 tys. zł. czyli dawałby szansę odbicia się tej Spółce na dzień dzisiejszy finansowo, nie

mniej jednak musi to być realizowane zgodnie z programem. Jako Rada Nadzorcza nie gwarantujemy, że taka sytuacja może nastąpić jest to działalność Zarządu. Jeżeli Zarząd poradzi sobie z założonym programem, głównie z harmonogramem są szanse uzdrowienia sytuacji w tej Spółce dlatego też Rada Nadzorcza mając taki program zaakceptowała go pozytywnie z wymogami takimi aby wszystkie części harmonogramu były realizowane terminowo a następnie były składane przez Zarząd Spółki do właścicieli sprawozdania miesięczne z ciągłej działalności realizacji tego harmonogramu. Jeżeli Zarząd wywiąże się z tego harmonogramu uważamy, że Spółka ma szansę wybrnąć z sytuacji i ku dobru właścicieli zacząć przynosić jakieś tam zyski. Nie możemy liczyć, że będą to „kokosy” niemniej jednak na dzień dzisiejszy sytuacja w jakiej znajdowała się Spółka czyli ten „marazm finansowy” z wszelkimi kosztami, zadłużeniami, płatnościami kredytu, odsetkami itd. powinien się w najbliższym czasie skończyć. W dniu 12 sierpnia Rada Nadzorcza przyjęła Program naprawczy z opinią pozytywną włącznie z harmonogramem realizacji tego programu, jednomyślnie zaakceptowała i dała do realizacji”.

Ad. pkt. 3. Informacja na temat podpisanego w dniu 21.05.2002 r. Porozumienia pomiędzy Gmina Dąbrowa Górnicza a Mitex S.A.

Głos zabrał Naczelnik Wydziału Nadzoru Mienia pan Andrzej Wolski.

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! przedstawiona sytuacja ekonomiczno – finansowa Spółki „Nemo” stwarza jak powiedziała pani Prezes poważny problem de facto zagrożenie jej dalszego funkcjonowania w aspekcie utraty płynności finansowej ale również stwarza poważny problem i zagrożenie dla budżetu miasta z tytułu udzielonego przez gminę poręczenia kredytu inwestycyjnego jaki Spółka zaciągnęła w Banku Ochrony Środowiska. Szczególnie w sytuacji możliwości postawienia przy dzisiejszym zadłużeniu Spółki z tego tytułu kredytu w stan natychmiastowej wymagalności w związku z wypowiedzeniem umowy. BOŚ wyznaczył Spółce termin 15.09.br na uregulowanie wszelkich zaległości czyli tych, o których pani Prezes wspominała czyli w kwocie ok.1.0060 tys zł. W budżecie miasta na rok 2005 ujęliśmy z tytułu tego poręczenia środki w wysokości planowanym do spłaty w 2005 roku rat kapitałowych i rat odsetkowych. W budżecie 2005 roku nie zaplanowaliśmy jednak żadnych środków na realizację zawartego w dniu 21.05.2002 roku Porozumienia w sprawie nabycia przez Gminę w terminie do dnia 30 czerwca 2005 roku od Spółki Mitex S.A. 11.800 udziałów „Nemo Wodny Świat” o wartości nominalnej 5.900.000,00 zł. Powodem tego stanu był brak wiedzy o istnieniu tego Porozumienia. Temat porozumienia został wywołany pismem Mitexu datowany na dzień 24.05. br w którym wzywa on gminę do realizacji Porozumienia, pismo wpłynęło do Urzędu 30.05.br. Ponieważ w Wydziale Nadzoru Mienia znajdują się wszelkie dokumenty dotyczące spółek prawa handlowego wstępna analiza wykazała, że takowy dokument się nie znajduje więc podjęliśmy działania zmierzające do odnalezienia tego dokumentu w zasobach Urzędu Miasta. Mam udokumentowaną całość prowadzonych działań, gdzie i do kogo się zwracaliśmy. W podsumowaniu naszych działań, które nie przyniosły żadnych efektów. Po pierwsze Porozumienie to nie zostało zarejestrowane w rejestrze umów zawartych poza ustawą o zamówieniach publicznych, która w 2002 roku obowiązywała. prześledziliśmy dzienniki korespondencji z 2002 roku wychodzącej i też nie znaleziono żadnego śladu, że korespondencje z Mitexem nawiązywano do tego Porozumienia choćby odsyłając po podpisaniu go przez gminę, która to uczyniła w drugiej kolejności. Nie odnaleziono w protokołach z posiedzeń Zarządu Miasta żadnych zapisów, które by wskazywały na zawarcie tego porozumienia. Zwróciliśmy się także do wszystkich członków zasiadających w owym czasie w Zarządzie Miasta. Z odpowiedzi, które posiadam bo dwie osoby nie udzieliły odpowiedzi wynika, że większość nie posiada żadnej wiedzy w temacie podpisania tego

porozumienia bądź w temacie gdzie ona może na chwilę obecną się znajdować. Jedynie pan Prezydent Bobrowski wskazał, że były pewne motywy skłaniające do podpisania tego porozumienia, więc rozumiem że w ten sposób potwierdzał, że go podpisało. Odnosząc się do odpowiedzi Prezydenta Lipczyka to powiem tylko, że nie odniósł się on merytorycznie do postawionego pytania. Czyli nie umiem powiedzieć czy posiada jakąś wiedzę czy nie. Jedynym efektem prowadzonych poszukiwań, śladów porozumienia było odnalezienie faktury wystawionej przez Kancelarię pana Notariusza Jana Dudy datowaną na 21.05.2002 roku a więc w dacie podpisania Porozumienia gdzie faktura została opisana jako płatność za notarialne poświadczenie podpisów na umowie z Mitexem dotyczącej sprzedaży udziałów w „Nemo”. Dysponentem środków, który opłacał tą fakturę był Wydział Gospodarki Nieruchomościami. W międzyczasie podjęliśmy korespondencje z Mitexem celem przekazania nam kserokopii tego Porozumienia i pierwsze pismo w tym temacie zostało skierowane do Mitexu 13.06.br. ponieważ nie było odpowiedzi ponowiliśmy prośbę 22.06. odpowiedź pojawiła się 28.06. przy czym w zasadzie prośba o uzasadnienie naszego wniosku o przekazanie kserokopii. Była prowadzona krótka czasowo ale dość intensywna korespondencja, która zaowocowała, że za pismem z dnia 12.07.br które wpłynęło do urzędu 18.07. Mitex przesłał kopię Porozumienia z poświadczeniem notarialnym zgodności tej kopii z okazanym notariuszowi oryginałem tego dokumentu. Do chwili obecnej dokument w wersji oryginalnej w Urzędzie nie został znaleziony. Mógłbym zaapelować w swoim i pana Prezydenta imieniu, że gdyby ktoś z państwa posiadał wiedzę a nie zwracaliśmy się do niego do tej pory to chętnie wykorzystamy tą wiedzę. Ponieważ Państwo otrzymaliście treść Porozumienia byłby nietaktownym gdybym tu go odczytywał. Wyprzedzając pytania, bo w trakcie rozmów z niektórymi radnymi został podniesiony pewien aspekt działania Wydziału, co może mieć w jakiś sposób związek z Porozumieniem. Chciałbym się odnieść jedynie w przywołanej w podstawie działania gminy przy zawieraniu Porozumienia Uchwały Nr XL/682/2001 z 28.02.2002 r. szczególnie w aspekcie podjętej z naszej inicjatywy Uchwały XXI/407/2004 z 22.01.2004 r. w sprawie zmiany tej pierwszej przeze mnie tutaj cytowanej uchwały a mianowicie uchwałą, o której wspomniałem z rozmów prowadzonych, co również wynika z pisma pani Sekretarz, która wskazuje że mogła ona być podstawą, wtedy kiedy nie mieliśmy jeszcze porozumienia. Zawiera w sobie zapis iż gmina zobowiązuje się do wykupienia udziałów w przypadku ich zbycia przez pozostałych współników w okresie dwóch lat od zakończenia inwestycji o ile będą sprzedawane po cenie nominalnej udziału w przeciwnym wypadku gmina zastrzega sobie prawo pierwokupu. Powyższe winno mieć odzwierciedlenie w umowie Spółki. Powyższe początkiem 2004 roku nie miało odzwierciedlenia w umowie Spółki a dokonywaliśmy dość gruntownej zmiany umowy tej Spółki w związku z zakończeniem procesu inwestycyjnego i rozpoczęciem działalności. Analizując dokumenty Wydział postawił sobie pytanie czy utrzymanie tego zapisu a co za tym idzie wprowadzenie do nowej wersji umowy jest zasadne czy nie i wychodząc z założenia, że jest to wielce ryzykowne przedłożyliśmy państwu projekt uchwały w dniu 22.01.2004 roku w którym pozwoliliśmy sobie zaproponować a państwo zaakceptowaliście to aby w tej treści tamtą uchwałą uchylić”.

Ad. pkt. 4. Opinia prawna na temat wybranych aspektów dotyczących sytuacji Gminy Dąbrowa Górnicza jako współnika „Nemo Wodny Świat Dąbrowa Górnicza” Sp. z o.o.

Głos zabrał Radca prawny pan Marek Wojewoda

Cyt.: „Szanowni państwo! Zostałem poinformowany, że wszyscy obecni otrzymali pełny tekst opinii, którą sporządziłem wspólnie z mecenasem Wiltosem. Opinia jest kompletna sięga czasów od momentu kiedy Spółka była zakładana. Nie mniej jak wynika to z porządku obrad moje wystąpienie ma dotyczyć w zasadzie obecnej sytuacji prawnej i ekonomicznej Spółki

„Nemo”. W opinii zwracałem uwagę na daleko idące nieprawidłowości w zakresie wydawania udziałów w Spółce przy jej zawiązywaniu i nieprawidłowości dotyczące sposobu jej powoływania. Z tego okresu jedyna nieprawidłowość jaka istnieje do dzisiaj mieści się w przedmiocie działalności Spółki. Otóż o ile Uchwała Rady Miejskiej wskazuje na to, że przedmiotem działalności Spółki ma być zaspakajanie potrzeb zgodnie z art. 7 Ustawy o samorządzie terytorialnym i w pełni jest to zgodne z ustawą to Spółka w przedmiocie działalności tego rodzaju zapisu nie zamieściła. Mogę przypuszczać dlaczego – takiej spółki wówczas nie dałoby się założyć, dlatego że gmina nie ma prawa prowadzić działalności zarobkowej a pod rządami Kodeksu handlowego kiedy ta Spółka była zakładana. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością mogła być założona tylko wyłącznie w celu zarobkowym. ta spółka z godnie z treścią uchwały Rady Miejskiej nie miała w ogóle prawa powstać. Powstała tylko i wyłącznie dlatego, że osoby występujące w imieniu gminy przy zakładaniu tej Spółki nie zastosowały się do Uchwały Rady Miejskiej wpisały do jej przedmiotu działalności zupełnie inny zakres działania a co ciekawe zakresu działania tej Spółki do dnia dzisiejszego nie ma. Jest zapis dotyczący Aqua Parku ale ten zapis mówi, że przedmiotem działalności jest zarządzanie Aqua Parkami a nie prowadzenie Aqua Parków to jest zupełnie inna kategoria PKD i zupełnie inny rodzaj działalności. Można powiedzieć, że Spółka prowadzi działalność do której nie została powołana w przedmiocie swojej działalności. Tyle jeżeli chodzi o sam moment powstania Spółki dalej idące nieprawidłowości i konsekwencje z tego wynikające są przedstawione w opinii. Jak wykazaliśmy w opinii ta Spółka tak naprawdę jest bankrutem, upadłym jest ten kto nie płaci swoich zobowiązań względnie jeżeli mamy do czynienia z osobą prawną jeżeli jej majątek jest niższy aniżeli poziom zobowiązań. Pierwsza przesłanka nie została spełniona tylko dzięki dziwnej prawdę mówiąc opieszałości banku w zakresie swoich roszczeń ponieważ kredyt nie jest spłacany i może go w każdej chwili postawić do pełnej wymagalności. W tym momencie nie pozostaje nic innego jak wnieść o ogłoszenie upadłości Spółki. Druga przesłanka nie jest spełniona bo przynajmniej księgowo licząc majątek Spółki jest większy aniżeli poziom jej obecnych zobowiązań. W tym momencie wystarczy jeden ruch banku żeby nie pozostało nic innego jak ogłosić upadłość. Rozważaliśmy konsekwencje ogłoszenia upadłości Spółki, upadłości i likwidacji. Upadłość od likwidacji różni się przede wszystkim tym, że wszystkie zobowiązania mają być uregulowane. W przypadku upadłości taka konieczność nie zachodzi. Wierzyciele otrzymują tylko część tego co im przysługuje z tytułu wierzytelności. Upadłość spółki prowadzi do tego, że majątek przejmuje syndyk i dalsze postępowanie prowadzi pod nadzorem sądu a właściwie delegowanego przez sąd sędziego komisarza i zmierza do sprzedania w pierwszej kolejności całego przedsiębiorstwa, jeżeli to jest bezskuteczne to przeprowadza podział i sprzedaje różnym nabywcą. Jeżeli dzisiaj gmina poręczyła za zobowiązania Spółki do wysokości 30 mln zł to w momencie ogłoszenia upadłości to poręczenie z uwagi na to, że ma postać weksla w niczym nie staje się nie ważne ono nadal obowiązuje. Bank spokojnie może całą kwotę zaległego kredytu wraz z odsetkami i kosztami postępowania wyegzekwować od gminy. Druga sprawa to sprawa porozumienia, które ma charakter umowy przedwstępnej zawartego z Mitexem gdzie gmina za kwotę prawie 6 mln zł. zobowiązuje się wykupić udziały Mitexu ponieważ Spółka po ogłoszeniu upadłości istnieje nadal tylko Zarządowi czyli organom wykonawczym Spółki zostaje odjęty zarząd majątkiem w związku z tym to porozumienie ta umowa przedwstępna nie przestaje być ważna czyli Mitex nadal może domagać się wykupienia udziałów wartości prawie 6 mln zł, które oczywiście zdają sobie państwo kiedy mamy upadłość mają wartość śmiecia, a właściwie papieru na którym zostały wydrukowane. Należy zdać sobie sprawę z jednej rzeczy z pewnością nie jest to rozwiązanie korzystne dla gminy i jeżeli ktoś łudzi się, że syndyk sprzeda przedsiębiorstwo za kwotę która pozwoli spłacić zobowiązania wobec banku to ja tego nie widzę. Wycena przedsiębiorstwa opiera się na jego rachunku dochodowym czyli nie majątku, który reprezentuje tylko na dochodzie,

który generuje w jakimś przewidywanym cyklu produkcyjnym, przeważnie jest to trzech do pięciu lat. Zważywszy na to, że ta Spółka nie przynosi dochodów tylko generuje straty, biorąc pod uwagę rachunek dochodowy a takim rachunkiem zgodnie z przepisami posługują się biegli to wartość byłaby niemal na poziomie zerowym czyli syndyk sprzedawałby to na poziomie cen likwidacyjnych czyli odzysku złomu i materiałów budowlanych itp. Oczywiście być może ktoś chciałby zrobić interes i inaczej by przekalkulował swoje koszty i przychody ale na to za bardzo liczyć nie można. Uważam, że w każdej sytuacji należy brać pod uwagę konieczność dalszego postępowania i brać tą wersję najgorszą. Ewentualna likwidacja spółki pozornie wydaje się, że zostanie po sprzedaży majątku i uregulowaniu zobowiązań pozostanie ok. 15 mln zł. oczywiście ten rachunek bierze pod uwagę wartość księgową majątku a w przypadku upadłości raczej nie należy liczyć na to, że uda się go sprzedać po cenie księgowej tylko znacząco niższej to raz a dwa należy pamiętać, że sam proces likwidacyjny jest procesem bardzo kosztownym Choćby nawet, że pracownikom trzeba wypowiedzieć umowy o pracę i wypłacić odszkodowania, urlopy itd przy ok. 80 pracownikach poziom kosztów wyniosłby ok. 1,5 mln zł. Oczywiście postawienie Spółki w stan likwidacji w żaden sposób nie zwalnia gminy z obowiązków wynikających z poręczenia wekslowego i w żaden sposób nie zwalnia gminy z wykupienia udziałów zgodnie z zawartym porozumieniem z Mitexem. Jedynie jaki element można podnieść do tej umowy odnosi się do klauzuli waloryzacyjnej ceny która mówi, że udziały zostaną zakupione po cenie powiększonej o wskaźnik wzrostu cen publikowany przez GUS., umowa nie mówi o który wskaźnik chodzi. Ten zapis jest niezgodny z ustawą o finansach publicznych, bo ustawa nakazuje aby zobowiązania gmin, skarbu państwa wskazywały wyraźną kwotę czyli ten wskaźnik waloryzacyjny jest nieważny i żaden sąd do niego nie będzie się stosował w przypadku sporu i wydawania wyroku co nie zmienia faktu że prawie 6 mln zł. jest kwota poważną i kwotą która nie ma odzwierciedlania w budżecie gminy. W tej sytuacji jedynym w zasadzie logicznym i racjonalnym działaniem jest utrzymanie tej spółki za wszelką cenę. Albo inaczej ta cena to jest 36 mln. zł. do stracenia nie licząc aportu, którego gmina się wyzbyła przy okazji zawiązywania Spółki czyli można ok. 6 mln zł. dodać to jest cena 42 mln. zł. Co trzeba uczynić aby jednak tej ceny nie zapłacić. Przede wszystkim Spółka w pierwszym roku swojej działalności czyli w 2004 osiągnęła przychody na poziomie 7,5 mln. zł. pomijam prognozę przychodową, która jest zawarta w tzw. koncepcji „Nemo” ponieważ podtrzymuje pogląd, który wyraziliśmy w opinii dyskredytując całkowicie jakąkolwiek wartość tej koncepcji ale w aktach znajduje się opracowanie Spółki zależnej od Firmy Cap Gemini Ernest & Young Spółka z o.o. które optymistycznie przewiduje wygenerowanie przez tą Spółkę przychodów na poziomie 22 mln zł. Należy powiedzieć jedną rzecz, że porównanie 22 mln i 7 mln nie może być błędem. Firma Ernest & Young jest zbyt poważną firmą aby mogła sobie pozwolić na „sufitologię”. Wniosek jest jeden po prostu zarządzanie tą Spółką jest bardzo złe i nie należy się obawiać tego słowa zarządzanie tą spółką jest złe. Należy pamiętać o jednej rzeczy, że ta Spółka w zakresie przychodów i kosztów operacyjnych ma pomijając koszty amortyzacji można powiedzieć, że generuje nawet zysk. Amortyzacja jest kosztem, który nie wymaga wydatku oczywiście jeżeli amortyzacja jest odpisem na utrzymanie majątku jeżeli się tego odpisu realnie nie dokonuje, jeżeli się tych środków nie gromadzi to ten majątek zależnie od rodzaju będzie funkcjonował rok, dwa a później się zawali. Po to jest aby majątek utrzymywać na poziomie użytkowym. Gdyby jednak odjąć od kosztów amortyzacji, mamy tu niewielki zysk. Spółkę kładzie koszt obsługi kredytu, który w całości przekłada się na stratę tej Spółki. Gdyby ta Spółka była w stanie osiągać przychody na poziomie 12-13 mln byłaby w stanie pokryć koszty swojej działalności i byłaby w stanie spłacać kredyt i byłaby równocześnie w stanie ponosić koszty i oprocentowania tego kredytu. Czy to jest możliwe? Wydaje się, że 9 -10 mln różnicy między prognozą Ernest & Young a możliwymi przychodami pozwalającymi utrzymać tą Spółkę można przypuszczać, że ta Spółka takie przychody jest w stanie wygenerować. Oczywiście

inaczej musi być zarządzana. Jak wysłuchałem, bo dzisiaj po raz pierwszy się zetknąłem z programem naprawczym, zwróciłem uwagę na jedną rzecz. Cały nacisk lub większości położony jest na obniżenie kosztów działalności. Proszę państwa ja nie jestem specjalistą od zarządzania podmiotami gospodarczymi ale jako prawnik częstokroć z takimi programami pracowałem przy różnego rodzaju opracowaniach i muszę powiedzieć jedną rzecz żadnej firmy nigdy się nie udało uratować za pomocą obniżania kosztów. To jest złudzenie, że obniżając koszty można uratować firmę. Obniżenie kosztów na poziomie 10 % bo większego nie może być bo należy pamiętać, że ta Spółka ma bardzo wysoki poziom kosztów stałych czyli niezależnie od tego ile przyjdzie się kapać to te koszty należy ponieść. Ja nie twierdzę, że nie należy zwrócić uwagi na poziom kosztów ale obniżenie ich o 10 – 15% firmy nie uratuje tutaj muszą być podjęte aktywne działania zmierzające do wygenerowania większego przychodu. Czy ten przychód na poziomie 12-13 mln zł można osiągnąć tylko poprzez zachęcenie aby więcej osób korzystało nie wiem nie znam się na tym. Mamy jednak do czynienia z dużym majątkiem, który Mo że być wykorzystany w sposób pomysłowy i aktywny i dający możliwość osiągnięcia przychodów na tym poziomie, który daje możliwość przetrwania Spółki. Wydaje mi się, że zawieranie programom naprawczym Zarządowi, który prawdę mówiąc w taki sposób działał, że dzisiaj wykazuje stratę jest zbyt daleko idącym ryzykiem. Uważam, że powinno się ogłosić konkurs i to konkurs z udziałem firmy doradztwa personalnego, która wyłoni zarząd czy zarządzającego, która potrafi przedstawić program naprawę możliwy do zrealizowania i dający możliwość osiągnięcia przychodu, który utrzyma tą Spółkę. Na razie gmina powinna się włączyć w rozmowy z bankiem i w jakiś sposób zapewnić bank, że jego oczekiwania co do realizacji rat i sfinansowania kredytu gmina się włączy. Twierdzę, że te koszty będą dużo niższe niż koszty związane z upadłością Spółki. Ten pierwszy element, który pojawił się po sporządzeniu opinii, że tam można sprzedać część gruntów na rzecz gminy, oczywiście należy to zrobić jeżeli te grunty nie są potrzebne Spółce ale należy pamiętać, że jest to jednorazowy „zastrzyk finansowy”, który pozwoli na odsunięcie w czasie na pół roku tej sytuacji nad którą wszyscy się zastanawiają wyjścia. Nie wiem czy to pociągnięcie nie jest zbyt pochopne bo dobrze sporządzony program naprawczy, dobrze opracowana strategia potrafiłaby dochodowo wykorzystać te tereny aby przychody Spółki zwiększyć ale jest to zadanie dla menagera, który wie jak prowadzić tego rodzaju podmioty”.

Ad. pkt. 5. Dyskusja

Głos zabrał Z-ca Prezydenta pan Janusz Olszówka

Cyt.: „ Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Chciałbym aby w dyskusja na Nadzwyczajnej sesji, po to zwołaliśmy nadzwyczajną sesję pozwoliła na to aby wypracować konstruktywne stanowisko w stosunku do Spółki. W dniu dzisiejszym otrzymałem pismo z BOŚ odnośnie działań, które podjęliśmy wcześniej tzn. przesunięcia egzekucji kredytu w stosunku do Firmy Nemo. cyt.: W odpowiedzi na pismo znak [...] z tytułu udzielonego kredytu udzielonego umową [...] z dnia [...] wraz z aneksami przy założeniu całości spłaty zobowiązań za rok 2005 i odsetek za rok 2006. Jednocześnie informujemy, że w przypadku braku spłaty zobowiązania przeterminowanego dalszej nieterminowej obsłudze kredytu oraz braku poprawy sytuacji ekonomiczno - finansowej Spółki Bank będzie zmuszony wypowiedzieć umowę kredytową i postawić całość kredytu w stan wymagalności a ewentualne rozłożenie w czasie musiałoby być przedmiotem odrębnej negocjacji banku z poręczycielem”. Sytuacja moim zdaniem jest bardzo poważna i serdecznie prosiłbym aby w dyskusji nie wracać do przeszłości tylko odnosić się do stanu aktualnego. Są przedstawiciele na Zgromadzenie i oni też udzielą odpowiedzi. Jak ta Spółka powstała, kto był przeciw, kto za. Spotykamy się w sprawie spółki z o.o. ze względu, na to, że gmina jest poręczycielem i gmina będzie

musiała spłacić te 30 mln zł. Spółki z o.o. mają zarząd i rady nadzorcze i oni odpowiadają za funkcjonowanie spółki. W związku z powyższym odpowiedzialność Prezydenta sprowadza się do jednego: jeżeli zastał taki stan, złożył odpowiednie doniesienia do Prokuratury bo są pewne nieprawidłowości i ta sprawa jest rozpatrywana, kto zawinił określi Sąd. Natomiast pan Prezydent nie będzie wykonywał zadań za Radę Nadzorczą i za Zarząd w szczególności. Nie może być opracowany program na zasadzie pobożnych życzeń. Działania tak jak pan Mecenasek powiedział sprowadzają się z jednej strony albo do cięcia kosztów, które można zrobić w określonym minimalnym zakresie albo do zwiększenia przychodów i to jest funkcja Zarządu. Powstał program naprawczy i Rada Nadzorcza go zaakceptowała. Pozostaje pytanie na ile ten program naprawczy będzie skuteczny i będzie można tą Spółkę wyprowadzić. Rozmawialiśmy z Bankiem i dlatego jest między innymi ta dzisiejsza sesja, obiecaliśmy Bankowi, że przeprowadzimy taką debatę ponieważ do 15 września musimy wypracować koncepcję wyjścia z tej sytuacji. W Kodeksie spółek handlowych jest jednoznacznie opisane jaką ponosi odpowiedzialność zarząd, rada nadzorcza, zgromadzenie wspólników. Na dzień dzisiejszy jeżeli któryś, że wspólników postawiłby tę Spółkę w stan upadłości to majątkiem osobistym odpowiada Zarząd. W związku z powyższym, że w budżecie miasta nie ma środków aby w ten czy inny sposób realizować zobowiązania w stosunku do BOŚ to Prezydent nie jest władny podejmować takich decyzji i zmian w budżecie miasta które miałyby temu celowi służyć. Przewalutowanie jest w gestii Walnego Zgromadzenia. Nie można opierać programu naprawczego na jednej rzeczy, która nie jest w gestii Zarządu. Jeszcze raz apeluję o to aby nie prowadzić dyskusji, która wywołałaby tylko emocje tzn. odwoływanie się do spraw historii. Oczekuję od państwa radnych, niejednokrotnie państwo zabieraliście głos w sprawach ekonomii, jest wiele osób, które potrafią zaproponować coś rozsądnego, jakieś wyjście z tej sytuacji i skupić się nad tym co nas czeka i nie odnosić się do tego co było. Jednocześnie chcę poinformować, że wniosku uchwały nie ma z tego powodu ponieważ wypracowane przez nas wnioski zostałyby poddane tylko i wyłącznie ocenie a oczekujemy szerszego podejścia, ponieważ sytuacja jest bardzo poważna. Gmina zajmuje się Spółką z o.o., w której nie ma nawet większości”.

Przewodniczący Rady Miejskiej R. Koćma powiedział, że zgadza się z panem Prezydentem, że nie powinno się wracać do historii ale rozpoczęliśmy od historii, która nie ma nic wspólnego z aktualną sytuacją Aqua Parku stąd jest kontropinia do opinii pan Wojewody i dlatego musimy historię tej Spółki trochę wyjaśnić. Będę się starał pilnować aby nie wracać do przeszłości tylko odnosić się do aktualnej sytuacji Spółki. Dodał, że pan Prezydent powinien przedłożyć projekty uchwał z propozycją rozwiązania tej sytuacji i Rada powinna się do nich ustosunkować ponieważ to pan Prezydent na dzień dzisiejszy zarządza miastem.

Głos zabrał radca prawny pan Marek Kucharski

cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, panowie Prezydenci, osoby zebrane. Spółka „Nemo – Wodny Świat” oficjalnie nie otrzymała Opinii z 16.08. br. natomiast skierowano do nas wiele pytań poprzez radnych o wyjaśnienie tej sytuacji stąd moje uwagi, które zaprezentuję nie są kontropinią ponieważ zgodnie z zasadami etyki naszego zawodu a żeby wydać kontropinię musiałbym skontaktować się z osobami wydającymi, uzgodnić stanowiska, dowiedzieć się jakie motywy, jakie dokumenty kierowały osobami wydającym i powyższą opinie a następnie zgodzić się z ich stanowiskiem bądź zaprzeczyć mu przedstawiając stosowne dokumenty. Z powodu, krótkiego czasu sporządziliśmy tylko uwagi do przedstawionego nam przez radnych dokumentu.

Uwagi formalno-prawne sporządzone w Kancelarii Radcy Prawnego CUSTODIA

dotyczące: treści opinii z dnia 16.08.2005r. na temat: „Wybrane aspekty prawne dotyczące Gminy Dąbrowa Górnicza jako współnika spółki „Nemo Wodny Świat” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Dąbrowie Górniczej”

Wydając przedmiotowe uwagi kierowano się wiedzą o stanie faktycznym i prawnym spółki NEMO WODNY ŚWIAT Dąbrowa Górnicza Spółka z o.o. w Dąbrowie Górniczej oraz materiałami źródłowymi udostępnionymi przez Zarząd spółki, mając na celu wyjaśnienie błędnych danych i informacji podanych w w/w opinii.

Nadmienić należy, iż sporządzający opinię z dnia 16.08.2005 roku nie zwrócili się do NEMO WODNY ŚWIAT Dąbrowa Górnicza Spółka z o.o. o przedstawienie dokumentów lub wyjaśnienie zagadnień, zwłaszcza w zakresie stanu faktycznego, o których mowa w opinii. W konsekwencji w treści opinii z dnia 16.08.2005 roku pojawiło się szereg nieprawidłowości, które przedmiotowe uwagi formalno-prawne wymienia w niżej określonych punktach wraz z jednoczesnym zaprezentowaniem zdarzeń i dokumentów pominiętych przez wydających opinię z dnia 16.08.2005 roku.

Ad. 1.

Prawidłowość zachowania procedur powstawania spółki oraz zachowania procedur objęcia udziałów w spółce.

Teza sformułowana w opinii z dnia 16.08.2005 roku, iż zawiązanie Spółki odbyło się z naruszeniem prawa nie znajduje uzasadnienia w stanie faktycznym i prawnym, albowiem:

- 1) podstawowym przedmiotem działalności NEMO WODNY ŚWIAT Dąbrowa Górnicza Spółka z o.o. jest zarządzanie obiektami sportowo-rekreacyjnymi, który to przedmiot jest zgodny z Uchwałą Rady Miejskiej nr XXVI/518/2000,
- 2) dodatkowe wpisy w przedmiocie działalności Spółki mają umożliwić prowadzenie innej ewentualnej działalności służącej poprawie jej kondycji finansowej. Istotą spółki prawa handlowego jest prowadzenie działalności gospodarczej w taki sposób, aby spółka przynosiła zyski. Wnioskując z treści powyższej opinii należałoby uznać, iż inne spółki powołane na podstawie przepisów Prawa Handlowego z udziałem Gminy tj. PWiK Spółka z o.o., ALBA MPKG Spółka z o.o., MZUM Spółka z o.o. posiadające również rozszerzony zakres działalności określony w umowach spółek (a odbiegające od działalności w zakresie usług w sferze publicznej), byłyby również powołane z naruszeniem prawa. Zaprezentowane stanowisko nie dopuszczałoby posiadania przez Gminę udziałów w zakładach mięsnych, które trudno byłoby uzasadnić działalnością w sferze publicznej. Tak więc posiadanie przez spółkę powstałą na podstawie przepisów prawa handlowego (aktualnie kodeksu spółek handlowych) rozszerzonego przedmiotu działalności nie jest żadną nieprawidłowością, a wręcz przeciwnie – ograniczenie przedmiotu działalności spółki prowadziło do często do braku możliwości prowadzenia działalności dodatkowej służącej poprawie wyniku finansowego spółki, z czego przede wszystkim rozliczany jest zarząd,
- 3) Sąd Rejonowy w Katowicach Wydział VIII Gospodarczy rejestrujący NEMO WODNY ŚWIAT Dąbrowa Górnicza Spółka z o.o. w ówczesnym rejestrze handlowym posiadał wszystkie uchwały Rady Miejskiej, w związku z czym rejestrując spółkę uznał przedstawione do rejestracji dokumenty za kompletne i zgodne z prawem, w tym dotyczące przedmiotu działalności Spółki.

W załączeniu opinia prawna kancelarii Radcy Prawnego dr T. Turka sporządzona do umowy kredytowej nr 20/2002/I z dn. 22.04.2002 r. (załącznik nr 1).

W zakresie wskazanych nieprawidłowości dotyczących przedmiotu aportu wniesionego przez „Nemo Investment” Spółka z o.o. w Czeladzi – aport „Nemo Investment” Spółka z o.o. został wniesiony w trzech odrębnych częściach:

- część I projekt techniczny wymagany do uzyskania pozwolenia na budowę,
- część II projekt aranżacji wnętrza i wystroju Parku,

- część III koncepcja „Nemo”

Sporządzający uwagi formalno-prawne zauważa, iż część I i II aportu zostały wycenione przez rzeczoznawców, a w/w wyceny są dołączone jako załączniki nr 2 i 3 do przedmiotowych uwag. Sporządzający uwagi nie posiada uprawnień do oceny poprawności wykonania wycen majątkowych przedmiotu aportu, może jedynie zauważyć, iż przepisy prawa dotyczące określenia wartości przedmiotu aportu zostały zachowane.

Jednocześnie do części III aportu załączamy wycenę wartości „koncepcji „Nemo” wykonanej przez Rzecznika Patentowego biegłego Sądu Wojewódzkiego jako załącznik nr 4.

Ad. 2.

Ocena okoliczności zawarcia umowy.

Procedura przetargowa dotycząca zawarcia umowy o roboty budowlane odbyła się zgodnie z prawem - w załączeniu decyzja Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych oraz pismo z Urzędu Zamówień Publicznych z dnia 04.06.2002 roku (załącznik nr 5), co znajduje także potwierdzenie w opinii prawnej do umowy kredytowej wykonanej dla BOŚ S.A., a stanowiącej zał. nr 1 do przedmiotowych uwag.

Ad. 3.

Konsekwencje nieprawidłowości procedurze zawiązania Spółki.

Cały rozdział III opinii jest niewiarygodny, albowiem oparty jest na błędnych przesłankach, co szczegółowo wyjaśniono w ad. 1 i 2 przedmiotowych uwag. Nadmienić należy, iż sporządzający opinię z dnia 16.08.2005 roku nie wykazali uprawnień do sporządzania bądź oceny wycen majątkowych.

Ad. 4.

Sytuacja prawna Gminy Dąbrowa Górnicza jako poręczyciela wekslowego zobowiązania kredytowego zaciągniętego w BOŚ S.A. przez NEMO WODNY ŚWIAT Dąbrowa Górnicza Spółka z o.o.

Sporządzając rozdział IV w ocenie sytuacji prawnej pominięto innych poręczycieli kredytu zaciągniętego w BOŚ S.A. i dokonanych przez nich sposobów zabezpieczeń takich jak:

- hipoteka zwykła w kwocie 35.000.000 zł na nieruchomości położonej w Dąbrowie Górniczej przy ul. Dojazdowej i Al.Róż,
- oświadczenie MITEX S.A. o poddaniu się egzekucji z terminem do 30.12.2006 r. na kwotę 17.500.000 zł kredytu poręczonego wekslem in blanco przez MITEX S.A
- poręczenie wg prawa cywilnego „Nemo Investment” Spółka z o.o. do 29 kwietnia 2013 r. i poddanie się egzekucji do kwoty 64.359.343,87 zł.

Nie ujęcie w/w poręczycieli spowodowało niepełny i fałszywy obraz sytuacji prawnej gminy jako poręczyciela sugerując, że obciążenie z tytułu poręczenia kredytu obciąża tylko i wyłącznie Gminę Dąbrowa Górnicza.

Spląty kredytu zaciągniętego w BOŚ S.A. przez NEMO WODNY ŚWIAT Dąbrowa Górnicza Spółka z o.o.

W grudniu 2004 roku NEMO WODNY ŚWIAT Dąbrowa Górnicza Spółka z o.o. przedstawiła Radzie Miejskiej informacje na temat konieczności zmiany umowy kredytowej poprzez przewalutowanie kredytu inwestycyjnego z PLN na CHF. W przedstawionych materiałach wykazano ograniczenie kosztów finansowych rzędu 10 - 11 mln zł do końca spłaty kredytu tj. do roku 2018. Planowane oszczędności w latach 2005-2006 miały wynieść około 3,8 mln zł, zgodnie z czym plan finansowy spółki na 2005 r. miał się zamknąć stratą brutto wnoszącą tylko 131 100 zł. NEMO WODNY ŚWIAT Dąbrowa Górnicza Spółka z o.o. przedstawiała również wariant bez przewalutowania, którego efektem byłaby strata roczna wynosząca 2.363.490 zł. Z powodów niezależnych od Spółki, a zależnych od Banku Ochrony Środowiska S.A. i współników spółki nie udało się do chwili obecnej przewalutować kredytu, a strata do 30 czerwca 2005r jest dokładnie równa połowie straty rocznej wykazanej w wariantcie drugim - czyli bez przewalutowania.

O zagrożeniach wynikających z braku zgody na przewalutowanie kredytu, a w konsekwencji zaprzestanie spłaty rat kredytowych Bank oraz wspólnicy byli poinformowani pismem z dnia 27 kwietnia 2005 roku (załącznik nr 6).

Jednocześnie zaznaczamy, iż Spółka od dnia 01.01.2004 do 30.04.2005 r. zapłaciła do BOŚ S.A kwotę 640.000 zł z tytułu rat kapitałowych raz kwotę 5.049.114,22 zł z tytułu należnych odsetek.

Ad. 5.

Sytuacja prawna Gminy Dąbrowa Górnicza w kontekście zawartej z MITEK S.A. umowy – „Porozumienie w sprawie zbycia udziałów” w NEMO WODNY ŚWIAT Dąbrowa Górnicza Spółka z o.o.

Do treści porozumienia dotyczącego zbycia udziałów opiniujący formułuje tezę, iż Zarząd Gminy Dąbrowa Górnicza wykroczył poza dyspozycje Uchwały Rady Miejskiej nr XL/689/2001 zamieszczając w porozumieniu sposób waloryzacji wartości udziałów wg wskaźnika GUS pomijając zapisy Uchwały nr XXVI/518/2000 z dnia 26 kwietnia 2000 roku, w treści której w § 3 umieszczono zapis o uwzględnieniu wzrostu z tytułu inflacji wg wskaźnika ogłaszanego przez Prezesa GUS.

Ad. 6.

Sytuacja prawno-ekonomiczna spółki NEMO WODNY ŚWIAT Dąbrowa Górnicza Spółka z o.o.

W zakresie oceny zdolności kontynuacji działalności (wskaźnik Altmana) NEMO WODNY ŚWIAT Dąbrowa Górnicza Spółka z o.o. dokonał własnych obliczeń i uzyskał odmienne wyniki w następujących wartościach:

- w roku 2003 – wskaźnik 1,9,
- w roku 2004 – wskaźnik 1,79,
- w roku 2005 – wskaźnik 2,12.

Wnioski.

Opinia o złej pracy Zarządu NEMO WODNY ŚWIAT Dąbrowa Górnicza Spółka z o.o., która była formułowana na porównaniu Biznes Planu Ernst & Young z rzeczywistymi przychodami Spółki jest błędna i wynika z braku podstawowych informacji opiniujących. Do umowy kredytowej załączono skorygowany Biznes Plan, który zakładał przychody mniejsze o 57 % w stosunku do Biznes planu Ernst & Young, a przytoczonego przez opiniujących. Reasumując proponowane uzyskanie przez opiniujących 50% zwiększenia przychodów odnosi się do zupełnie innych wartości i jest nieprawdziwe.

Naszym zdaniem aby wyjaśnić wątpliwości, których jest tu szereg należałoby powołać dodatkowego biegłego i zlecić mu wykonanie pełnej opinii na podstawie pełnej dokumentacji posiadanej przez NEMO, która wyjaśniłaby te wątpliwości dałaby odpowiedź gminie i radnym jakie koszty gmina musi ponieść bo zgadzam się z nim przedmówcą, że wariant upadłości Spółki jest niekorzystny dla gminy. Korzystniej byłoby uregulować pewne zaległości, tylko należałoby przeanalizować jaki jest poziom tych należności i jaki należałoby zastosować program naprawczy, który doprowadzi do ściągnięcia ich”.

Przewodniczący Rady Miejskiej R. Koćma poprosił o wyjaśnienie czy wycena biegłego wartości aportu była sporządzona przed wniesieniem aportu do Spółki.

Radca prawny M. Kucharski odpowiedział, że trzecia opinia została sporządzona później natomiast dwie poprzednie czyli na temat projektu technicznego i projektu aranżacji wnętrz zostały sporządzone równoległe z powstaniem Spółki.

Głos zabrał radny H. Zaguła

Cyt.: „Proszę mi pozwolić trochę szerzej się wypowiedzieć ponieważ czytając opinie panów prawników, jednego znam i bardzo cenię, jestem przerażony kilkoma rzeczami. Ale najpierw chciałbym powiedzieć panu Prezydentowi Olszówce, że będę się starał nie cofać do historii ale o pewnych rzeczach nie jesteśmy dyskutować bez tego. Otrzymaliśmy porządek obrad, pan Prezydent Olszówka powiedział, że nie przedstawiono żadnych projektów uchwał a dzisiejsza sesja jest w trybie nadzwyczajnym, bo gonią nas kolejne terminy ale ze względów formalnych brak tych uchwał w porządku obrad uniemożliwia podjęcie tych uchwał bo takie są zasady sesji nadzwyczajnych ponieważ ona jest powołana w tym trybie i na wniosek pana Prezydenta. znaleźliśmy się w dość niekorzystnej sytuacji ponieważ dzisiaj nie jesteśmy w stanie podjąć decyzji. Chciałbym kilkoma słowami odnieść się do opinii pana Marka Wojewody. Od dłuższego czasu w zakresie oceny sytuacji danej firmy nie usłyszałem tak dobrego zdania i tak kompetentnej odpowiedzi pisemnej i ustnej. W mojej ocenie wartość tego dokumentu jest dość duża abstrahując od polemiki z radcą prawnym Aqua Parku chciałbym zwrócić uwagę na to, że panowie w tej opinii pokazali bardzo wiele rzeczy ważnych. Dzisiaj pan mecenas podkreślił szczególnie aspekt ekonomiczny, który w samej opinii pisemnej jest potraktowany dość wyrывkowo i pobocznie a dzisiaj został pokazany tak jakby stanowczo i dziękuję za to panie mecenasie bo do tego trzeba mieć trochę odwagi by przy takim gremium tak to powiedzieć. chciałbym zwrócić uwagę na to, że rozmawiamy o rzeczy w sytuacji kiedy mamy przysłowiowy „nóż na gardle” w wysokości 45 – 50 mln zł. Mówimy o zobowiązaniach budżetu miasta, w takiej wysokości. Mówimy o tym, że ten wydatek może zostać postawiony w sposób gwałtowny nagły do realizacji. My tak w sposób całkiem luźny próbujemy sobie powiedzieć co kto komu powiedział i załatwił. Pan Prezydent po trzech latach działalności nie ma odpowiedzialności za to, Rada Nadzorcza nie bardzo wie o co chodzi, Zarząd Spółki jest dobry. Pragnąłbym skupić się na realnym zagrożeniu budżetu miasta jeszcze w tym roku. To o czym powiedział pan mecenas wymagalność spłaty weksli na 38,4 mln zł plus natychmiastowe wykupienie udziałów to jest następne 6 mln zł. bez względu jak będziemy się sprzeczać panie mecenasie wg jakiego wskaźnika waloryzacji w Kodeksie handlowym przyjęto wartość rynkową akacji w tej ocenie przedstawiają trzy grupy bardzo poważnych zaniedbań ekip poprzednich i obecnych. Pierwsza to są wątpliwości i je w jakiś sposób uznaje co do sposobu i postaw prawnych zawiązania takiej Spółki. Czym innym jest tworzenie spółki z o.o. np. wodociągi, które również przeze mnie były tworzone. Ponieważ tworzyła się spółka z przedsiębiorstwa państwowego użyteczności publicznej. Nie wiem dlaczego porównujemy utworzenie nowej spółki prawa handlowego Nemo – Wodny Świat do spółki np. MZUM czy Wodociągi skoro to była całkiem inna okoliczność. Tu brakuje pewnych rzeczy, które mogły w sposób istotny wpłynąć na dalsze losy. Druga grupa to są błędy i niekonsekwencja w podziale kapitału i tu te zastrzeżenia wartościowe, które się pojawiły i sięgają prawie 5 mln zł z tego opracowania dla mnie osobiście są dość szokujące i trzecia grupa generalna to jest bardzo złe zarządzanie na to w sposób jednoznaczny wykonawcy tej oceny zwracają uwagę i bardzo zły nadzór nad działalnością organów Spółki, szeroko rozumiany nadzór. Dzisiejszą sesję traktuję jako realizację mojego wniosku. Z tego miejsca wielokrotnie prosiłem pana Przewodniczącego o rozpoczęcie dyskusji co dalej z Aqua Parkiem . Doszliśmy do takiego momentu, że ta dyskusja ma się odbyć i dzięki za to, że możemy o tym mówić. W dalszym ciągu tak jak w poprzednich decyzjach dotyczących Aqua Parku, wszystkich Uchwałach Rady Miasta na co wielokrotnie zwracałem uwagę, że materiały i dokumenty są dostarczane w ostatniej chwili i są niekompletne. Również w dniu dzisiejszym nie mam żadnego dokumentu na podstawie, którego mógłbym podjąć decyzję. Z całym szacunkiem dla panów, którzy przygotowali tą opinię to jest ich dokument, ja w dalszym ciągu i nie wiem kto z państwa nie widzieliśmy pierwszej wersji koncepcji biznes planu o którym pan wspominał gdzie założono 40 mln zł przychodów rocznie tj przy 130 tys. mieszkań to jest ponad 300 zł rocznie na każdego mieszkańca. Założono, że 300 zł rocznie

każdy mieszkaniec Dąbrowy Górniczej statystycznie wniesie do tej Spółki. Możemy się z tego śmiać albo nie. Robiłem różnego typu badania rynku i tak się przyjmowało jako „zgróbne” ale chciałem zwrócić uwagę na to jaka jest wartość, w następnych biznes planach rozbieżności co do możliwości osiągniętych dochodów są od 7 mln zł prognoz Zarządu do 40 mln zł poprzez 13 – 14 mln zł innego niezależnego dość renomowanego biura prognoz Spółek. Nie widziałem tych dokumentów opieram się na tym co przeczytałem, w dalszym ciągu nie jesteśmy w stanie zweryfikować tych informacji. Program naprawczy usłyszeliśmy, że jest tylko nad czym my dyskutujemy jako jeden ze współników, nad czym dyskutujemy? kto z państwa widział program naprawczy, który dzisiaj został zaprezentowany przez panią Prezes i pana Przewodniczącą Rady Nadzorczej? Ja go nie widziałem. Rozmawiamy na temat losów Spółki, skutków finansowych tej Spółki na budżet miasta Dąbrowy Górniczej to wypadało zaprosić na dzisiejszą sesję upoważnionych przedstawicieli pozostałych współników, bo się potem okaże, że będziemy podejmować kolejne uchwały, najwyższej rangi decyzje organu decyzyjnego w mieście, które nie mają żadnej wartości. Podjęliśmy dwie takie uchwały strategiczne dla Spółki, których później współnicy po prostu nie uznali.: uchwała o przewalutowaniu kredytu i uchwała o sposobie pokrycia strat za rok ubiegły. Dokąd nie będą rozmawiać wszyscy współnicy będziemy rozmawiać tylko w powietrzu. Dzisiaj mamy według oświadczenia dwóch osób prominentnych ze Spółki program naprawczy. Tylko ten program naprawczy prawdopodobnie sprowadza się do zwykłych działań, takich jakich się podejmuje w typowym programie naprawczym i nikt nie mówi o tym, że mamy sytuację nadzwyczajną tak w Spółce jak i w budżecie miasta. Nikt nie proponuje jakie nadzwyczajne środki przedsięwziąć w związku z tą sytuacją. Słyszę tylko, że Zarząd Spółki Radzie zaproponował, Radzie przedstawił, Radzie powiedział,. Rada Miasta jest od paru rzeczy ale niekoniecznie od tego aby zapoznawać się i decydować na poziomie Zarządu Spółki. Myślę, że któregoś dnia jako Rada i będziemy musieli wystąpić do Sądu o odpowiedzialność cywilną przeciwko wszystkim członkom Rady Nadzorczej i członkom Zarządu o roszczenia z tego tytułu, bo któregoś dnia wyjdzie na to że zostały tam popełnione zaniedbania bądź zaniechania bo było w sposób fatalny zarządzane i nadzorowane to przedsiębiorstwo. Chciałbym odnieść się do rzeczy, która mnie załamała całkowicie a mianowicie do wypowiedzi pana Naczelnika Wolskiego. Po trzech latach dyskusji o tym, że my gdzieś tam kiedyś będziemy wykupywać te udziały dziś się dowiaduje, że szukano w Urzędzie dokumentów. Gdybym to miał powiedzieć jako urzędnik nie byłbym w stanie „wydusić” takich słów przed tym gremium. Nie rozumiem po trzech latach dokument znaleźliśmy. To tak jak kiedyś dowiedzieliśmy się, że były rozstrzenia wobec budżetu miast tylko nikt o tym nie wiedział. Tylko budżet któregoś dnia musiał zapłacić odsetki za to. Jest to kolejna sprawa gdzie nikt nic nie wie. W tych dokumentach na koniec pan mecenas wiele razy zwracał uwagę, że trzeba będzie podjąć rozmowy również z Mitexem, ze współnikiem na temat tych przyszłych rozwiązań, ich koncepcji. Z kim my będziemy rozmawiać jak mamy wytoczoną wojnę na wszystkich frontach również z MITESEM spraw w sądzie mamy bardzo dużo. Nie wiem, upadłość, likwidacja, przekształcenie ale z pewnością jednym z wyjść byłoby odciążenie, kredyt i tak zapłacimy co do tego nie mam żadnych wątpliwości. Jest pytanie czy kredyt zapłacimy w wyniku egzekucji weksli kredytowych czyli 38,4 mln zł. czy zapłacimy kredyt jako kredytospłacający czy powiemy dobrowolnie, że zdejmujemy z tej firmy kredyt i próbujemy ją naprawić. Czy będziemy stosować zabiegi typu nie naliczanej amortyzacji i wykazujemy oficjalnie, że mamy płynność finansową a później za trzy lata będziemy musieli wydawać kolejne pieniądze na modernizację i remonty. We wszystkich firmach prawa handlowego amortyzacja jest ważnym elementem i mówienie dzisiaj, że poprawimy sytuacja poprzez nie naliczanie amortyzacji jest bardzo niebezpieczne za trzy lata. Przełożymy problem z dnia dzisiejszego na okres dwóch - trzech lat”.

Głos zabrał radny Z. Łukasik

Cyt.: „Dokument, który otrzymaliśmy od panu mecenasów., pan Prezydent zaproponował aby nie zagłębiać się w historię ale otrzymując dzisiaj drugi dokument chciałbym aby moje pytania, które dzisiaj chce zadać rozwiążą moje wątpliwości. W szczególności chodzi mi o uchwałę Rady Miejskiej, która pozwalała prowadzić taką działalność do której została powołana Spółka. Przedmiotem działania Spółki będzie min. zaspokajanie zbiorowych potrzeb w zakresie kultury fizycznej, rekreacji i sportu. W tej pierwszej opinii jest napisane, że zostały dopisane następne sprawy które wykraczają poza charakter użyteczności publicznej tzn, że nie należą do zadań publicznych. W następnej odpowiedzi otrzymujemy informację powołując się na ALBA-MPGK, MZUM. Dlaczego jest to dla mnie ważne, czy cała działalność prowadzona przez Nemo – Wodny Świat jest prawnie dozwolona, w prowadzeniu przez gminę. Szczególnie działalność w zakresie usługowym: restauracyjnym, dyskotekowym, kręgielni. Czy to wychodzi poza zakres działalności użyteczności publicznej. Jest to bardzo ważne pytanie dla mnie na tą chwilę bo państwo jakby macie dwa odmienne poglądy. [...] Czy Aqua Park zgodnie z ustawą o samorządzie, o działalności gospodarczej może prowadzić takie usługi i prosiłbym o udzielenie odpowiedzi na to pytanie”.

Przewodniczący Rady Miejskiej R. Koćma powiedział, że ma inną propozycję w dniu dzisiejszym nie będziemy nic rozstrzygać. Dokumenty wpłynęły, z uwagami Kancelarii. Po sesji spotkamy się i wyjaśnimy wszystkie niuanse.

Radny Z. Łukasik powiedział, że jego następne pytania dotyczą obecnej sytuacji Spółki. Powiedział, że po tych dwóch opiniach nie jest przekonany, w programie naprawczym jest punkt, który mówi o dotacjach gminy na programy i z tym się zgodzi ale jeżeli dzisiaj nie będzie wiedział, że środki z realizacji programów zostaną przeznaczone np. do talerz w restauracji, dyskoteki lub kręgielni to jest dla niego problemowe i chciałby to wiedzieć. Jeżeli nie uzyska odpowiedzi na te pytania to uważa, że dzisiejsza sesja jest bezpodstawna. Dodał, że możemy dopłacać z pieniędzy gminnych do rzeczy oczywistych, musi być przekonany, że w Nemo istnieje możliwość rozdzielenia kosztów na działalność ta którą może prowadzić miasto i na działalność, której miasto nie może prowadzić. W Dąbrowie Górniczej jest bardzo poważny pomysł budowy basenu, jeśli będzie wiedział, że możemy prowadzić tą działalność która została powołana uchwałą z 2001 roku to proszę wiedzieć, że zgodzę się na inne rozwiązania tej sytuacji. Dzisiejsza sesja powinna być sesją wypracowującą jakieś wnioski a nie historyczną. Nie można mówić o programie, o którym mówiła pani Prezes czy pan Tytus Żurek, że uda nam się wyprowadzić Aqua Park, jeżeli kupimy działkę. Jeżeli byłby porządnie zarządzający to by się zastanowił czy na tej działce nie można czegoś zrobić, tylko tam są już drogi. Jeżeli ta działka nie zostałaby zniszczona to może faktycznie mógłby być tam wybudowany hotel ale ktoś działkę zniszczył. Ta działka, która miała pełną wartość w tym momencie już jej nie ma. Nie będę mógł dyskutować i sadzę, że każdy członek Rady też. Chce być przekonany, że działalność prowadzona przez Nemo – Wodny Świat jest działalnością dozwoloną dla gminy.

Z-ca Prezydenta J. Olszówka powiedział, że przed chwilą otrzymał fax z BOŚ. Odnosząc się do wypowiedzi pana Zaguły powiedział, że w którymś momencie pozbawiono pana Prezydenta wyznaczania przedstawicieli na walne zgromadzenia wspólników. Dodał, że radny Zaguła ma podobne zdanie jak on, że nie było to właściwe. Do tej pory przedstawicielami było dwóch radnych i mógł pan w każdej chwili otrzymać od nich informację...

Przewodniczący Rady Miejskiej R. Koćma zabrał głos Z-cy Prezydenta mówiąc iż udzielił go bo sądził, że pan Prezydent będzie odnosił się do wypowiedzi pana Łukasika. Udzielił głosu mecenasowi Wojewodzie następnie mecenasowi Kucharskiemu.

Mecenas M. Wojewoda powiedział, że Spółka działa legalnie ponieważ została zarejestrowana przez odpowiedni Sąd rejestrowy i prowadzi działalność zarobkową. Natomiast Spółka została założona wbrew treści Uchwały Rady Miejskiej, która powiadała, że przedmiotem działania Spółki będzie zaspokajanie zbiorowych potrzeb w zakresie kultury fizycznej rekreacji i sportu. Powiedział to już wcześniej, że gdyby w przedmiocie działalności znalazł się taki zapis jak powiedziałem wcześniej jak w treści Uchwały Rady Miejskiej to Spółka nie zostałaby zarejestrowana bo wówczas spółki z o.o. były zakładane tylko w celu zarobkowym. W chwili obecnej sytuacja jest taka, że Spółka prowadzi działalność zarobkową czyli gmina w takiej spółce uczestniczyć nie powinna zgodnie z ustawą o gospodarce komunalnej.

Mecenas M. Kucharski

W dużej części mogę się zgodzić z wypowiedzią mojego przedmówcy. Spółka działa legalnie jest zarejestrowana, przedmiot działalności jest o tyle rzeczą wtórną, że tak jak powiedział pan mecenas Spółka nie zostałaby zarejestrowana jeśli w przedmiocie jej działania byłyby tylko działalność w przedmiocie zaspokajania potrzeb ludności. To nie jest cel Spółki i określenie w uchwale takiego i wyłącznie zakresu uniemożliwiłoby działanie. Naszym zdaniem poprzez określenie podstawowego przedmiotu działania Spółka realizuje te cele, zarejestrowano szereg innych które umożliwiają jej podjęcie innej działalności gdyby była taka potrzeba, innej dodatkowej.

Głos zabrał radny K. Bobrowski

Cyt.: „Jeśli chodzi o opinię pana Wojewody to mam bardzo duże wątpliwości, wynikają one moim zdaniem z braku dokumentów, które pan radca prawny moim zdaniem powinien w momencie tworzenia opinii mieć i gdyby je miał to pewne zapisy by się tam nie znalazły. Co do wątpliwości stanu przy założeniu tej Spółki uważam, że zarządzanie jest to inny zapis w innych słowach tego samego znaczenia co spełniania usług dla mieszkańców. Pan Henryk powiedział, że co innego jest przekształcanie spółki z zakładu komunalnego w spółkę prawa handlowego nie jest to prawda ponieważ można było zakład komunalny przekształcić na spółkę prawną i zrobić dokładnie te same zadania które wcześniej jako zakład komunalny wykonywał. W tej sytuacji, w celu podniesienia efektywności zarobkowej spółki czyli uruchomienie restauracji, dyskotek, kręgielni wychodziłoby na to że wszystkie te spółki które są powołanie do spełniania zbiorowych potrzeb mieszkańców ALBA, Wodociągi to są jakby nielegalne ponieważ każda z nich tak jakby wykracza w swoich zapisach poza działanie na potrzeby mieszkańców, mają zarobkowy charakter działalności. Mówimy o czymś co jest dla mnie niezrozumiałe. Spółka zgodnie z uchwałą spełnia tą rolę tyle, że zapisem zarządza, w takim zakresie aby jak najwięcej wykonywała, nie tylko pływanie bo na tym się nie utrzyma ale również gastronomia, dyskoteka, kręgielnia, sauny i inne rzeczy. Jest to element, który był uwzględniony w do biznes planie. Natomiast co do biznes planu na który powołuje się pan radca Wojewoda w założeniach wziął pan plan Ernst –Young który zakładał przychody 20 – 30 mln zł obrotu i Zarząd Spółki nie realizuje go nawet w 30% wg tej opinii Zarząd nie wywiązuje się ze swoich obowiązków natomiast to zostało skorygowane i do Banku został przedstawiony biznes plan, którego pan nie miał a gdyby pan o niego wystąpił to by go pan otrzymał od Spółki zakładał 12 – 13 mln zł i to w okresie dochodzeniowym trzechletnim, ponieważ Spółka nie zacznie funkcjonować z dnia na dzień. Ta Spółka nie jest w takiej tragicznej sytuacji jak to wynika z dywagacji. Gdyby było możliwe przewalutowanie

to ta Spółka miałaby zmniejszone w tym roku obciążenie w granicach 1,6 – 1,7 mln zł. To jest tak duża kwota, że nie występowały tego typu zaburzenia, może na koniec roku mieliby ok. 200 tys straty. Zrobiliśmy czarny obraz Spółki. Mówimy o likwidacji Spółki wartej 50 mln zł. przy stracie 3 mln zł. takich zapisów nie ma w Kodeksie spółek handlowych. Nie wiem czy to jest taki trend, czy w tym kierunku mamy iść?”

Z-ca Prezydenta J. Olszówka

Otrzymaliśmy o godz. 12.45 faks z BOŚ. Cyt.: „Pan Prezydent Jerzy Talkowski do umowy kredytowej nr 20/2002/I z dnia 22.04.2002r. W nawiązaniu do pisma znak: WN.II.0955-6-33/05 z dnia 29.08.2005r. po analizie przedłożonego przez „Nemo – Wodny Świat Dąbrowa Górnicza” Sp. z o.o. programu naprawczego z sierpnia Br., stwierdzamy, że program nie wskazuje konkretnego rozwiązania trudnej sytuacji Spółki w chwili obecnej. Powyższy program przedstawia perspektywiczną poprawę kondycji finansowej, w dłuższym okresie czasu, nie wskazując źródła spłaty istniejących zobowiązań, poza koncepcją sprzedaży działki na kwotę mon. 3,0 mln zł. Koncepcja ta, mimo że pojawia się w propozycjach Spółki od dłuższego czasu, jest w dalszym ciągu nieudokumentowana, głównie w kwestii określenia potencjalnego nabywcy i ceny za jaką zostanie zbyta. W ocenie Banku, na podstawie nie popartego dokumentami programu naprawczego, Spółka nie ma możliwości dalszego funkcjonowania, bez natychmiastowej spłaty zobowiązań przeterminowanych wobec Banku i pozostałych wierzycieli. Jedną możliwością oddłużenia jest niezwłoczna sprzedaż działki lub dokapitalizowanie Spółki, co powinno zostać udokumentowane i nastąpić najpóźniej do 15 – go września br. W związku z powyższym, nie widzimy możliwości przesunięcia terminu spłaty zobowiązań przeterminowanych Spółki, a co za tym idzie terminu wypowiedzenia umowy kredytowej do końca br. i podtrzymujemy nasze stanowisko zawarte w pismach znak: BOŚ/WEA/2466/232/05 z dnia 18.07.2005r. i BOŚ/WEA/2637/232/05 z dnia 01.08.2005r. oraz informujemy, że w przypadku braku spłaty odsetek i kredytu przeterminowanego do dnia 15.09.2005r. Bank będzie zmuszony wypowiedzieć umowę kredytową i postawić całość kwoty kredytu w stan wymagalności oraz rozpocząć zaspokajanie się z posiadanego zabezpieczenia, w pierwszej kolejności z weksa In blanco poręczanego przez Gminę Dąbrowa Górnicza. Podpisana Dyrektor”.

Głos zabrał radny M. Drożyński

Powiedział, że od samego początku był zaskoczony tą dyskusją ale jak powiedział pan Zaguła jest to temat którego nie ominie, musimy zapłacić. Zarząd Spółki zrobił na dzień dzisiejszy wszystko, przedstawiając przez panią Prezes materiał. Proponowana jest sprzedaż działki ale to da tylko oddech tej Spółce, nie rozwiąże problemu. Ta Spółka o czym mówiłem w ubiegłym roku, w tej formie organizacyjnej nie ma prawa istnienia w mieście. Takie są fakty. Natomiast pan Prezydent czytając pismo ubiegł mnie, pozostaje temat znalezienia pieniędzy które muszą się znaleźć bo nikt tego za nas nie robi.

Głos zabrał radny Ł. Padoł

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Chciałem się odnieść do opinii prawnej sporządzonej przez pana Wojewodę i Wiltosa.

1. Opinia sporządzona bez wykazu materiałów źródłowych.
2. Opinia sporządzona bez zasięgania informacji i materiałów pochodzących bezpośrednio od spółki.
 - a. wobec takiego stanu trudno jest oceniać czy opinia jest poprawna i zgodna z rzeczywistym stanem Spółki zarówno pod względem prawnym jak i ekonomicznym
 - b. Sformułowanie niektórych wniosków budzi poważne wątpliwości i tak:

- wnioski dotyczące przesłanek do ogłoszenia upadłości spółki wymaganych w postępowaniu upadłościowym są niepełne i nieudokumentowane niezbędnymi analizami. Załączona tabela współczynnikowa ALTMANA nie zawiera żadnych objaśnień dotyczących konstruowania wartości wyjściowych danych do wyznaczenia tego współczynnika. Ponadto budzi poważne wątpliwości wyznaczenie tego współczynnika w pewnym tylko przedziale czasowym. Wskaźniki takie są zmienne w czasie i dopiero przebieg ich zmienności pozwala na ocenę stanu firmy. Ponadto ocena czy firma wchodzi w fazę zagrożenia upadłościowego wymaga zbudowania i przedstawienia przesłanek określonych w Kodeksie handlowym. Rozważania wymagają zbadania zjawiska zaprzestania płatności swoich zobowiązań oraz ilorazu takich wielkości jak aktywa i pasywa spółki. Rezultatu takich badań opinia nie przedstawia. Toteż wnioski przedstawione w tej opinii w sprawie upadłości są co najmniej przedwczesne i brak im merytorycznego uzasadnienia.

Podobnie przedstawia się sprawa wykupu udziałów przez gminę:

Pogląd taki zaprezentowali autorzy tej opinii patrz str. 26 pkt 4. pogląd jest nieuzasadniony albowiem nie uwzględnia zmiany warunków otoczenia ekonomicznego jakie dokonały się w Spółce w okresie pomiędzy podpisaniem umowy tj. maj 2001 r. a 2005 r.. Zmiana takich warunków decyduje o stosownych podejściach i oceny sytuacji związanej z realizacją takiej umowy. Autorzy nie dokonali takiej analizy i po linii najmniejszego oporu stwierdzają, iż nie widzą podstaw prawnych negatywnych skutków porozumienia z MITEX SA. Zdaniem kompetentnych osób istnieją takie możliwości lecz wymagają szczegółowych badań zmiany warunków ekonomicznych spółki jakie się dokonały na przestrzeni czasu między porozumieniem wstępnym a żądaniem wykupu udziałów z lipca br. W takiej sytuacji należałoby zlecić innemu zespołowi prawników wykonanie kompleksowego opisu i stanu spółki. Dokonanie ocen na podstawie jednej opinii, która budzi tak poważne wątpliwości i nie posiada udokumentowania byłoby szkodliwe. Dlaczego porozumienie będące oświadczeniem woli i podjęciem zabezpieczenia finansowego w imieniu gminą nie jest kontrasygnowane podpisem Skarbnika Miasta. Dokument taki budzi poważne wątpliwości co do jego zasadności. Mam jeszcze drugie pytanie. W Uchwale Nr 13/2005 z 12.08.2005 r. są podjęte pewne decyzje. § 1 Przyjmuje przedstawiony przez Zarząd Spółki Program naprawczy. Przyjmując na rok 2005 wynik 623,49 tys zł i zobowiązuje Zarząd Spółki do jego natychmiastowej realizacji zgodnie z przyjętym harmonogramem po uzyskaniu akceptującej uchwały Zgromadzenia Wspólników. Natomiast w § 3 Nie akceptuję proponowanego schematu organizacyjnego w zakresie leżącym w kompetencjach Rady Nadzorczej. Same sprzeczności ”.

Głos zabrał radny H. Zaguła

Cyt.: „Zwracając się do radnego Bobrowskiego powiedział, że dnia 11 lipca tego roku upłynął termin odpowiedzialności tych którzy zawiązywali Spółkę wobec prawa. To co przeczytał pan Prezydent Olszówka jest to praktyczne nakaz egzekucyjny, w tym tonie Bank nie pisze nigdy do kontrahenta, taki ton to jest na dzień dzisiejszy właściwie egzekucja. Chciałbym abyśmy wszyscy mieli świadomość trzech cyfr w obrębie tych cyfr mamy podjąć dzisiaj decyzję. Po pierwsze weksel na 38,4 mln zł, kredyt niespłacony 30 mln zł i ok. 6 mln zł roszczenie Mitexu za udziały. To są trzy cyfry o których musimy mówić dzisiaj, jeżeli zdecydujemy się na to, że nas to nie obchodzi to zamiast 30 mln zł kredytu z odsetkami zapłacimy 38 mln zł w trybie egzekucji. To jest nasza odpowiedzialność nasza sprawa. Jeżeli nie zdecydujemy w jakim trybie i jak szybko będą roszczenia Mitexu wobec gminy to będziemy mieli następny nakaz wobec gminy zapłaty 6 mln zł. Żałuję bardzo, że w dniu dzisiejszym pan Prezydent nie daje żadnych propozycji i żałuję, że właściwie teraz powinniśmy zakończyć sesję. W związku z powyższym mam taką propozycję aby pan Prezydent zgłosił w trybie nadzwyczajnym zwołanie sesji w dniu jutrzejszym z propozycją

zmian w budżecie miasta w celu dokapitalizowania Spółki w wysokości natychmiastowej wymagalności rat i odsetek. Mam taką nadzieję, że ta propozycja zostanie zgłoszona”.

Głos zabrał radny W. Goleniowski

Powiedział, że zna perypetie jakie były z odszukaniem umowy, o której mówił pan Naczelnik Wolski. Wielokrotnie na ten temat z panem Naczelnikiem rozmawiałem, nie było w wykazie umów tej umowy. Powiedział, że ma wątpliwości czy w dniu jutrzejszym nie pojawi się kolejna umowa z innymi Wspólnikami z Nemo-Investmet czy Wodociągami. Prosiłbym bardzo aby pan radny Bobrowski lub ktoś inny z byłego Zarządu autoratywnie powiedział, że nie ma już takiej umów i że nie musimy się obawiać kolejnych umów, których nie ma w gminie a dotyczą wykupu udziałów. Z materiału przedstawionego przez Spółkę dowiedział się, że Firma Mitex złożyła oświadczenie o poddaniu się egzekucji do końca grudnia 2006 r. na kwotę kredytu 16,5 mln zł poręczonego wekslem in blanco. Czy wartość tego poręczenia jest tego poręczenia jest jak gdyby równoznaczna z naszym poręczeniem. Ponieważ cały czas byłem informowany, że gmina jest jedynym wiarygodnym poręczycielem od którego można te pieniądze ściągnąć. Jeżeli chodzi przyszłość jestem zdania, że należy szybko podjąć decyzję, pan Zaguła mówił o podniesieniu kapitału zakładowego, natomiast mnie wydaje się, że również wariant zakupu działki jest możliwy. Dodał, że nie wie czy ze sprzedaży będzie wystarczająca ilość środków ale dadzą one możliwość Spółce podjęcia naprawczych działań.

Radny K. Bobrowski powiedział, że została podpisana zgodnie z treścią uchwały jedna umowa. Dodał, że nie jest to umowa lecz porozumienie i trudno doszukiwać się jej w rejestrze umów. Porozumienie było zawarte z dwuletnią karencją. Dodał, że ani obecnie pan Prezydent ani poprzedni Zarząd osobiście nie przekazywał dokumentów do rejestracji lecz pracownicy merytoryczni. Powiedział, że z tego co wie to przy przeprowadzce do nowego budynku część dokumentów zaginęła[...].

Głos zabrał Prezydent J. Talkowski

Cyt.: „Jestem pragmatykiem i nie chciałbym zbyt długo dyskutować. Upoważnił panią Sekretarz do wyjaśnienia spraw związanych z rejestrowaniem umów.”

Sekretarz Miasta I. Bednarska powiedziała, że na tamten czas w Wydziale Nadzoru i Programowania Zamówień Publicznych a obecnie w Wydziale Nadzoru Mienia – Referacie Zamówień Publicznych jest Centralny rejestr umów w trybie ustawy o zamówieniach publicznych i Rejestr umów, ugód i porozumień poza tą ustawą i naczelnicy mieli obowiązek rejestrowania wszystkich umów.

Dalej kontynuował Prezydent Miasta J. Talkowski cyt.: „Tak więc to co pan mówi o rzekomym zaginięciu dokumentów jest bezpodstawne. Poprosił pana Nierychłego o wyjaśnienie czy poręczenie Mitexu jest obowiązujące czy nie”.

Z-ca Prezydenta Miasta M. Nierychły odpowiedział, że Mitex poręczał kredyt do momentu oddania inwestycji do eksploatacji. Po oddaniu obiektu do eksploatacji gmina w zasadzie jest jedynym poręczycielem.

Kontynuował Prezydent J. Talkowski cyt.: „W 2000 roku 20 marca gdy była kwestia ulokowania Aqua Parku w Parku Hallera powiedziałem prowadzącemu sesję, że w tym przypadku łamiemy praw, co jest udokumentowane. Natomiast aby mówić o tym co my mamy zrobić i dlaczego nie daliśmy dzisiaj projektów uchwał to chciałem skorzystać

z pomocy Rady. Zgłosił propozycję ogłoszenia do 12.09 br. przerwy w obradach sesji, w trakcie której zostaną przygotowane odpowiednie projekty uchwał.

Przewodniczący Rady Miejskiej R. Koćma zapytał się w jakim terminie radni otrzymają projekty uchwał.

Prezydent J. Talkowski odpowiedział, że prawdopodobnie w piątek, najpóźniej w poniedziałek rano.

Radny K. Bobrowski zwracając się do Prezydenta Miasta zapytał się, czy środki ze sprzedaży działki nie można byłoby przeznaczyć na podniesienie kapitału zakładowego a przez co zwiększyć udziały gminy w Spółce.

Przewodniczący Rady Miejskiej R. Koćma zwrócił uwagę porządkową aby radni nie odbiegali od tematu sesji.

Radny H. Zaguła powiedział, że jeżeli przerwiemy w dniu dzisiejszym sesję to Itak nie będzie można wprowadzić projekt ów uchwał ponieważ obradujemy w trybie nadzwyczajnym. Powiedział, że ma propozycję aby dzisiejszą sesję zakończyć i zwołać nową.

Przewodniczący rady Miejskiej R. Koćma poprosił zwracając się do pana mecenasa Nosalika o wyjaśnienie tej kwestii.

Mecenas Nosalik odpowiedział, że nie ma przeciwwskazań do ogłoszenia przerwy i wprowadzenia projektów uchwał.

II część sesji Rady Miejskiej w dniu 12.09.2005 roku godz.12.00

Przewodniczący Rady Miejskiej R. Koćma powiedział, że wpłynęły dwa projekty uchwał na **druku nr 198** w sprawie: nabycia na rzecz Gminy Dąbrowa Górnicza nieruchomości niezabudowanej położonej w Dąbrowie Górniczej przy ul. Aleja Róż oznaczonej numerem 77, karta mapy 100 o powierzchni 1ha7026 m² i **druk nr 199** w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2005 rok

W wyniku głosowania: **20 – za, 0 – przeciw, 2 – wstrzym.** Rada wprowadziła do porządku obrad uchwały na drukach nr: 198 i 199.

Ad. pkt. 6. Wnioski i podjęcie uchwał.

Projekt uchwały w sprawie: nabycia na rzecz Gminy Dąbrowa Górnicza nieruchomości niezabudowanej położonej w Dąbrowie Górniczej przy ul. Aleja Róż oznaczonej numerem 77, karta mapy 100 o powierzchni 1ha7026 m² druk 198 – przedstawił radny Krzysztof Bobrowski.

W § 1 wyrazić zgodę na nabycie na rzecz Gminy Dąbrowa Górnicza od „NEMO-WODNY ŚWIAT DĄBROWA GÓRNICZA” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nieruchomości niezabudowanej, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 77, k.m. 100 o powierzchni 1ha 7026 m² położonej w Dąbrowie Górniczej przy ul. Aleja Róż, opisanej w księdze wieczystej, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Dąbrowie Górniczej Wydział Ksiąg Wieczystych pod numerem KW NR 14067, za kwotę wynikającą z wyceny lecz nie wyższą niż oddaną aportem do spółki tj. 115,-zł za 1 m² brutto.

Głos zabrał radny H. Zaguła

Cyt.: „Moje uwagi powiem tak jak w tej części zamkniętej ponieważ chciałbym aby były umieszczone w protokole dzisiejszej sesji. Po pierwsze podjęcie tej decyzji zakupu gruntu niechcianego, o tym świadczy, że został aportowany do Spółki bo gmina nie miała nigdy wobec niego żadnych planów za kwotę 115 zł/m² brutto jest zdecydowanie niekorzystne dla budżetu gminy. Podjęcie tej uchwały będzie oznaczało, że Rada działa na szkodę miasta. Po drugie kwota uzyskana przez Spółkę z tej transakcji handlowej nie rozwiązuje żadnego problemu docelowego Spółki i wcale nie znaczy to, że Bank odstąpi od egzekucji kredytu, który poręczamy i na który zostały wystawione weksle ponieważ Spółka nie jest w stanie wypracować na tyle funduszy aby spłacać kredyt w przyszłości. Po trzecie o Spółce „Nemo – Wodny Świat” powinniśmy mówić w kontekście planów wieloletnich. Koncepcja, która by zabezpieczyła sytuację grożącą egzekucją weksli, nie powtórzy się w najbliższym czasie. Mam wrażenie, że po tej dyskusji, po tych decyzjach będziemy musieli za dwa – trzy miesiące wrócić do tego tematu ponieważ z żadnych dokumentów również tych przedstawionych na poprzedniej sesji nie wynika, że Spółka jest w stanie wypracować fundusze na spłatę kredytu. W perspektywie mamy porozumienie zawarte pomiędzy Gminą a Mitexem w sprawie wykupu udziałów za kwotę 5,9 mln zł. Ta transakcja będzie musiała się odbyć jak najszybciej ponieważ czas realizacji tej transakcji minął. Zważywszy na to, że dość łatwo można zamienić udziały PWiK za infrastrukturę wodociągową niedługo będzie taka sytuacja, że będziemy stuprocentowym właścicielem z mocy prawa. Mam dwa pytania. Pierwsze w pierwszej połowie roku podjęliśmy uchwałę w sprawie pokrycia strat w Spółce „Nemo – Wodny Świat”. Uchwała ta była zobowiązaniem jednego ze wspólników, że pokryje wkładem – dopłatą część strat, czy ta uchwała została zrealizowana czy nie? Pytanie drugie – w ubiegłym roku podjęliśmy uchwałę w sprawie zgody na przewalutowanie kredytu w frankach szwajcarskich. Według sprawozdawcy tej uchwały miały być z tego duże korzyści. Również w wystąpieniu pani Prezes w pierwszej części tej sesji, pojawiła się informacja, że nieprzewalutowanie tego kredytu kosztowało Spółkę również nas ok. 1,5 mln zł. Dlaczego nie doszło do przewalutowania tego kredytu? Co stało na przeszkodzie? Jak to się stało, że w doniesieniach prasowych mamy taką informację, że tuż przed decyzją Banku o przewalutowaniu kredytu informacja Prezydenta Miasta o zamiarze likwidacji tej Spółki spowodowała, że Bank odstąpił od tej operacji. Jeżeli tak jest to możemy powiedzieć, że przez takie stwierdzenie naraziliśmy naszą Spółkę na straty finansowe”.

Z-ca Prezydenta M. Nierychły powiedział, że Uchwała Zgromadzenia Wspólników Spółki „Nemo – Wodny Świat” w sprawie pokrycia straty mówiła o tym, że strata zostanie pokryta z przyszłych zysków. Nie było uchwały, która by mówiła, że Wspólnicy mają dokonać dopłat celem zlikwidowania tej straty.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska – Radosz powiedziała, że na temat przewalutowania kredytu rozmowy były prowadzone bezpośrednio przez Zarząd Spółki i Bank. Bank nas wielokrotnie informował, że Spółka ma kłopoty finansowe, nie reguluje bieżąco zobowiązań, w związku z czym nie ma mowy o przewalutowaniu. Na kolejnym spotkaniu Bank postawił warunek, że wyrazi zgodę na przewalutowanie, jeżeli gmina zwiększy swoje poręczenie o kwotę 3 mln zł. Na zwiększenie poręczenia Bank nie uzyskał zgody ponieważ ono powinno dotyczyć wszystkich Wspólników nie tylko gminy.

Ad vocem radny H. Zaguła cyt.: „Panie Prezydencie Nierychły zalecam uważne słuchanie wypowiedzi. to co pan powiedział jest manipulacją, nie interesują mnie uchwały Wspólników. Mówiłem o uchwale Rady Miejskiej., dla mnie jest to różnica. zalecam uważne słuchanie, nie chciałbym abyśmy manipulowali słowami. Wyraziłem się dość precyzyjnie.

Również w tej sprawie pani Skarbnik przytoczę tekst gazety: miesięczna obsługa kredytu kosztuje Nemo 280 tys. zł, gdyby udało się przewalutować na franki szwajcarskie miesięczne koszty spadłyby do 135 tys. zł. rocznie dałoby to 1,5 mln zł oszczędności. Na przewalutowanie wyrazili zgodę wszyscy udziałowcy, jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy władze miasta w rozmowach z Bankiem Ochrony Środowiska zaczęły wspominać o postawieniu „Nemo” w stan likwidacji i Bank wycofał się z tej opcji. To jest informacja, którą przeczytali również nasi mieszkańcy. Jeśli faktem jest, że w którymś momencie rozmów zostało powiedziane coś co zdecydowało o tym że straciliśmy 1,5 mln zł. to należy to wyjaśnić i należy rozmawiać. Nie wiem kto powiedział i co powiedział, przeczytałem informację. Mam swoje informacje, których dzisiaj nie będę używał kto powiedział i w jakich momentach. W kontekście tej sesji prosiłbym abyśmy to spróbowali wyjaśnić”.

Głos zabrał ad vocem Z-ca Prezydenta J. Olszówka cyt.: „To nie wolą jest Prezydenta czy Spółka zostanie postawiona w stan likwidacji czy nie. Odsyłam pana do Kodeksu handlowego spółek. To co pisze prasa, mamy wolne media i pisze to co uważa że powinno być napisane. Natomiast jak pan się ostatnio na sesji zgodził z mecenasem Wojewodą to postawienie w tej chwili Spółki w stan likwidacji a w zasadzie upadłości bo aktywa są inne niż pasywa to graniczy z tym, że stracilibyśmy cały majątek Spółki bo syndyk może sprzedać to za kilkanaścimilionów zł co nie zwolniłoby nas ze spłaty zobowiązań na kwotę ponad 30 mln zł. To są takie opowieści i proponowałbym aby panie Przewodniczący aby w tym tonie nie rozmawiać bo to nic nie wnosi a co do przewalutowania to jest sprawa wewnętrzna Spółki. Miasto tylko jak otrzymało wiadomość, że to jeszcze zwiększy zobowiązania o kolejne 3 mln zł jako jeden Wspólnik a pozostali nie, nie wyraziło zgody na zwiększenie tego poręczenia bo to jest chyba logiczne”.

Radny K. Bobrowski odnosząc się do wypowiedzi w sprawie sprzedaży działki powiedział, że sprzedaż działki przez Spółkę jest niemożliwa ponieważ na działce znajduje się droga i prowadzone przez nią są media. Nikt nie kupi działki z nie swoją własnością.. Było dwóch kontrahentów, którzy chcieli ją kupić pod hotel. Spółka nie korzysta z tej działki a natomiast płaci spore podatki co niekorzystnie wpływa na sytuację Spółki. Natomiast jeśli chodzi o likwidację Spółki to takie pisma o możliwości postawienia Spółki w stan likwidacji – upadłości znajdują się w dokumentach Banku i pochodzą z różnych wydziałów gminy.

Radny H. Zaguła cyt.: „Nie chciałbym w tej chwili rozmawiać o mojej znajomości Kodeksu spółek handlowych. Chciałbym aby pan Prezydent Olszówka przyjął, że znam się na tyle na ile jest to mi potrzebne i nie koniecznie muszę się tym chwalić a pan Prezydent też niech przestanie już opowiadać. Odnośnie wypowiedzi radnego Bobrowskiego Dokładnie o to chodzi, że jeżeli przyjmujemy, że w koncepcji tamtych władz miasta było wniesienie aportem gruntu, który stał i nie przynosiła żadnego zysku to dzisiaj mamy taki stan, że grunt został włączony do spółki prawa handlowego i ta spółka płaci podatki. Proszę mi wierzyć, że głównym dochodem gminy są podatki. Jest to transfer tak jakby odwrotny nie dość, że kupimy grunt w stosunku do którego nie mamy żadnych koncepcji jego zagospodarowania to jeszcze obniżymy wartość budżetu miasta o wartość podatku, który faktycznie bądź teoretycznie powinien wpłynąć z tego gruntu. Ta konstrukcja nie jest do końca zrobiona rzetelnie ponieważ nie mam danych i nie potrafię do końca tego policzyć”.

Radny K. Bobrowski powiedział, że grunt został zagospodarowany przez gminę. Koncepcja, która kiedyś tam była i była znana również panu Prezydentowi Talkowskiemu miał być tam hotel. Miał być zespół Hala widowiskowo - sportowa, Aqua Park i hotel.

Radny H. Zaguła powiedział cyt.: „Jeżeli mówimy o koncepcji hotelu to dopóki jest to spółka prawa handlowego to rozumiem, że realizuje swoje zadania statutowe ale jeżeli gmina ma wybudować hotel to musielibyśmy powiedzieć w jakim zakresie realizuje potrzeby mieszkańców w zakresie budowy hotelu. Nie bardzo to rozumiem, rozumiem dostarczanie wody ale budowanie hotelu. Wracając do opinii przedstawionej przez pana Wojewodę i Wiltosa gdzie prowadzili dysputę czy zawiązanie tej spółki z udziałem gminy, dużym udziałem w tym zakresie działalności było zgodne z ustawą o samorządzie terytorialnym w zakresie zaspakajania potrzeb ludności”.

Radny K. Bobrowski powiedział, że zostały dostarczone do wydziału dokumenty odnośnie Spółki gdzie jest zapis Dyrektora Departamentu Prawnego Urzędu Zamówień, że ta Spółka spełnia wymogi, jak również opinia dr. Turka który ma zupełnie odmienne stanowisko niż pan Wojewoda i Wiltos. Te dokumenty znajdują się u pana Naczelnika Wolskiego [...].

Głos zabrał radny Z. Łukasik

Cyt.: „Bardzo żałuję, że tą pierwszą część sesji tak szybko skończyliśmy bo mogliśmy dyskutować tak jak dzisiaj. Sesja dzisiejsza też nie przyniesie efektów zadawalających dla wszystkich. Najbardziej boję się podwójnego myślenia jednej i drugiej strony. Zrzucania odpowiedzialności na jedną i lub drugą stronę bez głębokiego zastanawiania się. Chciałbym zwrócić uwagę stronie prezydenckiej, że wszelkie sprawy związane ze Spółką to jest sprawa Zarządu, Rady Nadzorczej, zgodzę się że tak pisze w Kodeksie ale w normalnych spółkach. Ta nasza Spółka jest trochę inna bo w niej jednym z najważniejszych elementów jest gmina, która w którymś momencie powiedziała, że zabezpieczy kredyt. Absolutnie jakiegokolwiek złe działanie w stosunku do Spółki prowadzi do takich rzeczy o jakich przed chwilą mówiliśmy. Po głębokiej analizie jestem w stu procentach przekonany, że jedną z najważniejszych rzeczy jest restrukturyzacja Spółki której ma bardzo duży udział gmina. Jakakolwiek dzisiejsza decyzja i następne decyzje bez restrukturyzacji Spółki nie przyniosą efektu. Zgadzam się z opinią pana mecenasa Wojewody, że my nie powinniśmy być w tej spółce. Jedną działalność, w której gmina może brać udział to jest zaspokajanie zbiorowych potrzeb w zakresie kultury fizycznej. Nie ma możliwości aby gmina brała udział w prowadzeniu kregielni bądź dyskoteki. Spółka może wynajmować pomieszczenia nie może tak być aby miasto dopłacało do jednej z działalności, która trudno wyliczyć z całej działalności Spółki. Będę głosował, za przyjęciem uchwały. Zgodził się, że wszystko jest robione na ostatnią chwilę ale gdyby był współwłaścicielem i jeden ze wspólników zrobiłby drogę na tym terenie to pobierałby myto”.

Radny M. Drożyński zaproponował aby zakończyć tą dyskusję bo ona nic nie daje. Należy podjąć pewne decyzje aby odciążyć spółkę i dać możliwość zmian. Dodał, że przez 16 lat jego działalności w tym mieście realizowano bardzo dużo inwestycji. Począwszy od szkół, poprzez oczyszczalnię ścieków i z żadnymi z tych inwestycji nie było problemów. Może coś zostało niedopatrzone i dzisiaj nie jesteśmy w stanie tego naprawić. Należy zamknąć pewien etap, zapłacić co trzeba i zacząć funkcjonować w normalnym trybie. Ten problem nie zostanie rozwiązany przez wykup tej działki, jest to tylko odciążenie tematu w czasie. Ta działalność w takiej formie będzie generowała straty czyli Spółka nie będzie płacić swoich należności.

Głos zabrał ad vocem Prezydent J. Talkowski cyt.: „Pięć lat temu mówiłem, że będzie taka sytuacja. Jestem profesjonalistą i będę się starał pomóc aby z tego w jakimś sensie wyjść. Zmobilizuje cały zespół abyśmy mieli możliwość sensownego wyjścia z tej sytuacji ale przede wszystkim decyduje tu Zarząd, który działa samodzielnie i za to jest odpowiedzialny i Rada Nadzorcza, one powinny wypracować jak najlepsze pragmatyczne rozwiązanie tej

sytuacji, bo inaczej za parę miesięcy będziemy musieli w podobnej sprawie się spotykać [...]. Jeżeli pan Przewodniczący Komisji pan Marek powiedział, że chętnie by tam był w członie kierowniczym możemy się nad tym zastanowić jako wspólnicy i dać mu do tego plenipotencje aby działał tworząc odpowiednie człony pragmatycznego i prawidłowego rozwiązywania tego. My jako wspólnicy mielibyśmy możliwość widzenia go na tym stanowisku”.

Radny H. Zaguła cyt.: „Na poprzedniej części sesji pan Prezydent powiedział takie mniej więcej słowa, że nie przedstawiliśmy żadnej propozycji aby na nich nie mogli się wyżywać pseudoekonomiści. Mam koncepcję, mam propozycję jak to rozwiązać długim okresie czasu. Należy kilka rzeczy założyć i uznać kilka faktów. Jeżeli państwo chcecie mogę dzisiaj to przedstawić. Ona wymaga decyzji Rady Miejskiej i Prezydenta Miasta. Od dłuższego czasu na skutek docierających do mnie informacji co się dzieje w Spółce, wielokrotnie rozmawiałem z panem Bobrowskim. Mam swoją koncepcję i propozycję, jeżeli państwo chcecie tą ja przedstawię. Wymaga to trochę czasu, nie dłużej jak piętnaści minut”.

Radna B. Ciałkowska cyt.: „O tym, że my się tu spotykamy od problemu do problemu mówiłam na połączonych komisjach i tak to niestety wygląda ale jest to prawie już norma w naszej Radzie. Mamy swoich przedstawicieli na Zgromadzeniach Wspólników, pan Prezydent ma swoich przedstawicieli w Radach Nadzorczych. Nie chciałbym aby był to tylko jeden etap ale aby były następne. Aby powstał rzetelny program naprawczy. Z pewnością w tej kadencji z problemem Spółki jeszcze się spotkamy. Proponuję skoro pan Prezydent ma możliwość zmiany, wykorzystać wiedzę radnych i desygnować tych, którzy naprawdę na tym się znają i mają pomysł. Jeżeli radny Zaguła ma pomysł to jestem pewna podziwu i może uda się coś z tym zrobić, bo jest to działanie krótkofalowe. Należy wykorzystać wszystkich, którzy chcą się przyczynić w organach formalnych i w sposób nieformalny w poradach”.

Prezydent J. Talkowski jeżeli jest taka propozycja i pan Henryk ma takie pomysły, to mamy czas i wysłuchamy i w tym kierunku będziemy się starali to załatwić.

Przewodniczący Rady Miejskiej R. Koćma powiedział, że zgadza się z radną Ciałkowską. Dodał, że mówił wielokrotnie o wykorzystaniu potencjału Rady, zwracając się do Prezydenta Miasta powiedział, że należy korzystać nie tylko w tej sprawie z mądrości Rady i zapraszać nas do pracy.

Prezydent J. Talkowski powiedział, że na pierwszej części mówił iż wśród radnych są wybitni specjaliści w zakresie ekonomii. Dodał, że chętnie skorzysta z ich pomocy.

Radny Z. Łukasik poprosił o wyjaśnienie z jakiego poręczenia jest wybierany Zarząd i przedstawiciele do Rad Nadzorczych. Powiedział, że na dzień dzisiejszy jest przekonany, że względy polityczne decydują o desygnowaniu osób do rad nadzorczych. Dodał, że tego zakłamania powinno być mniej. Chciałbym głosując wiedzieć, że w jakiejś spółce są przedstawiciele danego ugrupowania politycznego bo... i oni odpowiadają. Wtedy będę wiedział, kto odpowiada i za co.

Prezydent J. Talkowski przypomniał, że Rada odebrała prawo desygnowania osób na walne zgromadzenia osób, które może on by uznał, za odpowiednie.

Radny Z. Łukasik powiedział, że on był radnym który był przeciwny. Uchwała została uchylona. Natomiast do rady nadzorczej radni nic nie mają do powiedzenia a rada nadzorcza

jest jednym z bardzo ważnych ciał. Odnosząc się do wcześniejszych wystąpień powiedział, że na ostatniej sesji były cztery wystąpienia pierwsza pana mecenasa Wojewody, druga Przewodniczącego Rady Nadzorczej pana Tytusa Żurka, potem mecenasa Kucharskiego i był odczytany faks. W tym fakcie pisze tak, że nie ma szans na restrukturyzację bo program naprawczy nie gwarantuje tego a Przewodniczący Rady Nadzorczej pan Tytus Żurek potwierdza, że program został zrobiony dobrze. Potwierdza to nie strona Rady tylko strona Prezydencka. chciałbym aby w tych wszystkich dywagacjach w którymś momencie zaczęliśmy mówić jednym językiem”.

Radny K. Bobrowski odnosząc się do wypowiedzi radnej Cias powiedział, że pan radny Sołtysik złożył rezygnację. Dodał, że on nie składał bo ponieważ uchwała już obowiązuje. Powiedział, że jest za tym aby pan Zaguła był przedstawicielem i poprosił pana Prezydenta aby tą propozycję rozważył”.

Przewodniczący Rady Miejskiej R. Koćma powiedział, że musi stanąć w obronie radnych ponieważ to pan Prezydenta wyznacza przedstawicieli do rad nadzorczych. Natomiast przedstawiciele na zgromadzenia wspólników głosują zgodnie z pana opinią, która jest zatwierdzana na radzie. Jeżeli chodzi o obsadę rad nadzorczych i zarządów jest to kompetencja pana Prezydenta. Dodał, że nie zna przypadku aby któryś z przedstawicieli na zgromadzeniu wspólników głosował inaczej niż opinia pana Prezydenta.

Z-ca Prezydenta J. Olszówka powiedział, że na ostatnim posiedzeniu Wspólników nie było możliwości przesłuchania Przewodniczącego Rady Nadzorczej w wyniku sporu, który nastąpił.

W wyniku głosowania: **17 – za, 1 – przeciw, 4 – wstrzym.** uchwała została **przyjęta.**
Nadano jej numer XLV/866/05

Projekt uchwały w sprawie: zmian w budżecie miasta Dąbrowy Górniczej na 2005 rok **druk nr 199** przedstawiła Skarbnik Miasta – Janina Bronikowska - Radosz

W związku z podjęciem uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Dąbrowa Górnicza nieruchomości niezabudowanej położonej w Dąbrowie Górniczej przy ul. Aleja Róż oznaczonej numerem 77, karta mapy 100 o powierzchni 1 ha 7026 zachodzi konieczność dokonania zmian w budżecie polegających na zabezpieczeniu środków w wysokości 2.000.000,00 zł na pokrycie kosztów wykupu przedmiotowej działki.

W wyniku głosowania: **20 – za, 1 – przeciw, 1 – wstrzym.** uchwała została **przyjęta.**
Nadano jej numer XLV/867/05

Z-ca Prezydenta J. Olszówka powiedział, że o godz. 12.10 wpłynął faks z Banku Ochrony Środowiska cyt.: „Ostateczne wezwanie do zapłaty. Dotyczy opóźnienia w spłacie rat z tytułu umowy kredytowej nr 20/2002/I . szanowni państwo w nawiązaniu do dotychczasowej korespondencji i w związku z narastającymi opóźnieniami w spłacie rat kapitału oraz odsetek wynikających z umowy kredytowej nr 20/2002/I z dnia 22.04.2002 r. Bank Ochrony Środowiska S.A. wzywa Państwa do dokonania w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15.09.2005 r. pełnej spłaty wymagalnych należności naszego Banku w kwocie wynoszącej łącznie na dzień wystawienia niniejszego wezwania: 1.069.587,46 PLN pod rygorem wypowiedzenia umowy kredytowej”.

Radny H. Zaguła poprosił o zapis w protokole, że był „przeciw”.

IV. Przewodniczący Rady Miejskiej R. Koćma zamknął sesję Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej.

Protokołowała:

J. Lorenc

Przewodniczący Rady Miejskiej

mgr Robert Koćma